Nr. 258. Niedziela, dnia 20 Listopada 1932 roku. Cena 10 gr. Rok XXVII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

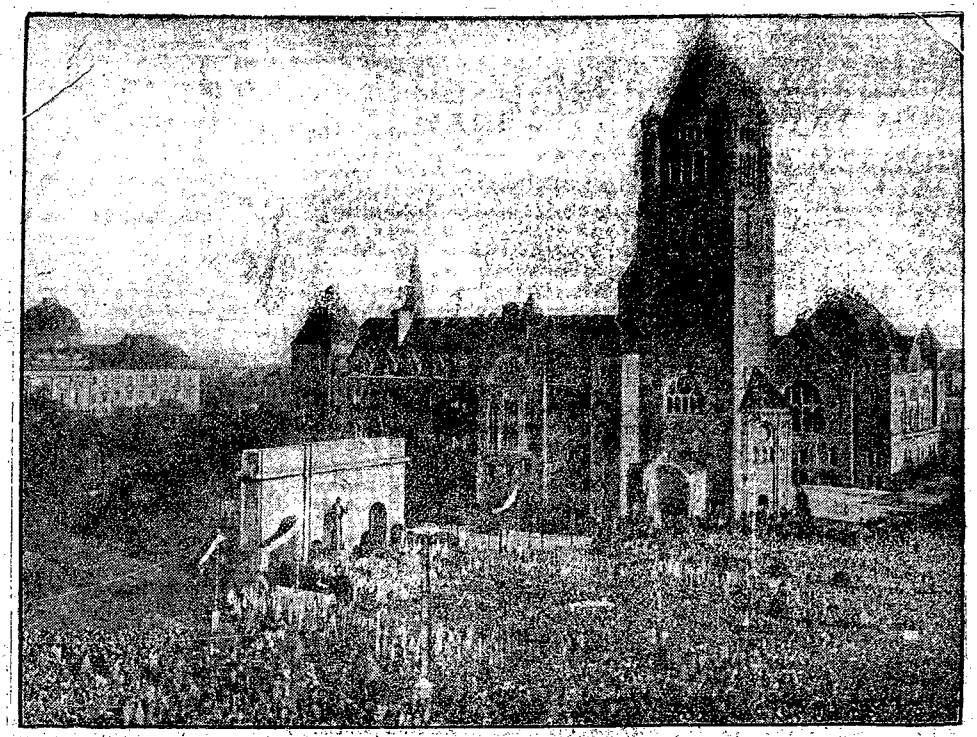

Odsłonięcie i poświęcenie pomnika Najśw. Serca Jezusowego odbyło się w Poznaniu w uroczystość Chrystusa Króla, dnia 30 października b. r., przy udziale 100 tysięcy osób. Pomnik został wzniesiony ze składek całego narodu, jako wyraz wdzięczności za odzyskaną niepodległość. Przed 18-tu laty sterczał w tem miejscu dumnie pomnik Bismarka, największego tępiciela wiary katolickiej i narodu polskiego. Poświęcenia pomnika dokonał J. E. ks. Kardynał Prymas Hlond w otoczeniu kilkunastu księży Biskupów, licznego duchowieństwa, władz państwowych, samorządowych, wojskowych i wszystkich organizacji społecznych. Ilustracja przedstawia widok na plac Zamkowy w Poznaniu, w czasie odsłonięcia pomnika.

Przeludnienie w mieszkaniach w Polsce.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił ciekawą pracę p. Ludwika Landaua, dotyczącą stosunków mieszkaniowych w Polsce na tle porównań międzynarodowych. Praca ta opiera się wprawdzie na cyfrach pierwszego powszechnego spisu ludności, dane te jednak nie przestały być aktualne gdyż — jak zaznacza we wstępie dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego, p. Edward Sturm de Sztrem — stosunki mieszkaniowe uległy stosunkowo niewielkim zmianom, a wyniki obecnie przeprowadzonego spisu, tembardziej zaś ich analiza, będą się mogły ukazać dopiero za kilka lat.

Jeżeli chodzi o stosunki mieszkaniowe na wsi, to mieszkań jednoizbowych jest przeciętnie w państwie 59,3 procent, dwuizbowych 29,3 proc., łącznie więc stanowią one 88.6 proc. Mieszkania te są w Polsce typem bezwzględnie dominującym. Jedyną dzielnicą, w jaskrawy sposób odbijającą się od reszty państwa, są województwa zachodnie. Mieszkań jednoizbowych jest tu zaledwie 16—17 proc. łącznie zaś z dwuizbowemi wynoszą 50 do 60 proc., resztę zaś stanowią mieszkania większe. W ten sposób w najmniejszej ilości występują mieszkania jednoizbowe w województwach zachodnich.

W województwach centralnych mieszkania jednoizbowe stanowią większość, przekraczając w województwach lubelskiem i kieleckiem 2/3 ogólnej liczby, a w pow. Biłgoraj dochodzą do 90 proc. W województwach wschodnich mieszkanie jednoizbowe jest typem bezwzględnie panującym. Mieszkania te stanowią od 72 do 82 proc. ogółu mieszkań, a w niektórych wypadkach dochodzą do 91 pr Zasługuje na uwagę, że na mieszkania jednoizbowe przypada przeciętnie na wsi 5 osób, na dwuizbowe — 5,8 osób, na trzyizbowe — 6,2 osób, na czteroizbowe i większe — 6,9 osób. W mieszkaniach liczących ponad dwie izby mieszka przeciętnie 13,6 proc. ludności, większość ludności na wsi mieszka w mieszkaniach jednoizbowych.

Pełnej wartości nabiera obraz stosunków mieszkaniowych w Polsce dopiero na tle porównań międzynarodowych. Wprost idealne warunki mieszkaniowe posiada Anglja. Mieszkań jednoizbowych jest tam zaledwie ułamek procentu, wogóle mieszkania liczące nie więcej niż trzy izby stanowią tylko piątą część całej liczby mieszkań, najczęściej spotykane są mieszkania cztero i pięcioizbowe, a poważną część — przeszło 30 proc. stanowią nawet większe mieszkania. Zbliżone są warunki w niektórych częściach Niemiec, jak w Westfalji i w Nadrenji, już gorzej przedstawiają się stosunki w Saksonji, gdzie jednak mieszkania jednoizbowe są jeszcze rzadkie, dwa i trzyizbowe stanowią jeszcze większość, większe od nich dochodzą już tylko do 45 proc. Gorzej znacznie jest w Prusach Wschodnich i na Śląsku. Mieszkania jednoizbowe zdarzają się dość często, typowe zaś są dwu i trzyizbowe, większych mieszkań jest zaledwie 20—30 proc. Zbliżone do tych stosunków są w Polsce województwa zachodnie, natomiast warunki mieszkaniowe w pozostałej Polsce są na tle porównań międzynarodowych czemś zupełnie niesłychanem. 64 procent mieszkań jednoizbowych i zupełny niemal brak nietylko czteroizbowych i większych mieszkań, ale i trzyizbowych odbijają się jaskrawo od stosunków zachodnio-europejskich i świadczą o dużej nędzy mieszkaniowej, panującej na wsi. Również współżycie kilku gospodarstw w jednem mieszkaniu jest w Polsce, zwłaszcza poza województwem zachodniem znacznie częstsze niż w mieszkaniach tej że wielkości na zachodzie. W Polsce w mieszkaniach jednoizbowych mieszka przeciętnie 5 osób, podczas gdy w Anglji i w Niemczech na mieszkania 4 i 5-cio izbowe przypada przeciętnie po 4-5 osób.

Nieco lepiej przedstawiają się stosunki w miastach. Przeciętnie w małych miastach (poniżej 20 tys. mieszkańców) 63.4 proc. ludności mieszka w małych, jedno i dwuizbowych mieszkaniach, z czego 29.8 w jednoizbowych, na mieszkania średnie (3 i 4 izbowe) przypada 27.5 ludności, na duże (ponad cztery izby) — 9.1 proc. W miastach ponad 20 tys. nieco większa część ludności mieszka w średnich i dużych mieszkaniach: 11.3 proc. w dużych, 30.6 proc. w średnich, a 58.1 proc w małych. Odsetek jednak mieszkających w jednej izbie nie jest w tych miastach mniejszy (29.9 proc.), co jest wynikiem wyższego udziału ludności robotniczej w ogólnej liczbie ludności tych miast.

Z wielkich miast najgorsze warunki mieszkaniowe posiada Łódź, która wykazuje w małych mieszkaniach 73.8 proc. z tego 52 proc. przypada na mieszkania jednoizbowe. Warszawa, Kraków i Łódź posiadają już tylko 20—30 proc. ludności w mieszkaniach jednoizbowych, ciągle jednak jeszcze większość 50—60 proc. w małych, jedno lub dwuizbowych. Naogół województwa centralne posiadają warunki mieszkaniowe w miastach gorsze niż pozostałe dzielnice. Znacznie lepiej niż w woj. centralnych przedstawiają się warunki mieszkaniowe miast woj. południowych, poza wschodnią ich częścią (stanisławowskie, tarnopolskie). Woj. zachodnie, podobnie, jak na wsi, posiadają w miastach warunki mieszkaniowe znacznie pomyślniejsze od reszty Polski. W małych miastach przypada tam przeciętnie 3.0 — 3.1 izb na mieszkanie, większe zaś miasta mają przeważnie wyraźną przewagę średnich i dużych mieszkań. Wielkość mieszkań w miastach woj. zachodnich jest zbliżona do tej, jaka istnieje na wschodzie Niemiec. Znacznie lepsze warunki istnieją w środkowych i zachodnich Niemczech. W Stuttgarcie np. zaledwie 20 proc. mieszkań ma mniej, niż 4 izby. Miasta szwajcarskie (Bazylea, Bern) mają mieszkania duże. Typowe są dla tych miast mieszkania 3 i 4 izbowe, odsetek jedno i dwuizbowych wynosi tylko 5 proc. Jeszcze większe rozmiary mieszkań mają miasta angielskie, zwłaszcza mniejsze. Na mieszkanie przypada tu przeciętnie 5.2 izby, przeszło połowa mieszkań ma 4 — 5 izb, trzecia część nawet więcej, a zaledwie 14 proc. jest małych.

Gęstość zaludnienia mieszkań jest najlepszą miarą warunków mieszkaniowych, nadających się do porównań międzynarodowych. W Anglji i w Niemczech wypadają 3 osoby na izbę, w większem zgęszczeniu mieszka najwyżej 2 — 3 proc. ludności około połowy ludności zaś mieszka w mieszkaniach w których na izbę przypada przeciętnie nie więcej, niż 1 osoba. W zachodniej Polsce przeludnienie w dużej mierze przekraczało granice 3 osób na izbę, a w dobrych warunkach— do 1 osoby na izbę — mieszkało zaledwie 25, wzgl. 29 proc. ludności.

Prawdziwy obraz klęski mieszkaniowej dają dopiero warunki mieszkaniowe w miastach reszty Polski. Przeludnienie przekracza nawet 4 osoby na izbę 25 proc. ludności mniejszych miast, a 19 proc. większych mieszka w tem zgęszczeniu, jakie w miastach zachodnio - europejskich stanowi ułamek procentu. Ludność mieszkająca w dobrych warunkach — to drobna część ogółu: mieszkania z niewięcej niż jedną osobą na izbę mieszczą zaledwie 8 proc. ludności małych miast, a 12 proc. większych.

Praca p. Landaua stanowi bardzo interesujący przyczynek do zagadnienia mieszkaniowego w Polsce i powinna służyć jako punkt wyjścia przy badaniu całego szeregu spraw w tej dziedzinie. R...

TABELA

Ciągnienia loterji na str. 7-ej.

Stanowisko rządu polskiego
w sprawie skrócenia czasu pracy.

Warszawa. — **1) Konwencja o czasie pracy w kopalniach węgla.**

Dowiadujemy się, że rząd polski zgłosi do Sejmu wniosek w sprawie ratyfikowania międzynarodowej konwencji o czasie pracy w kopalniach węgla, przyjętej na XV-ej Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie w czerwcu 1931 r. z zastrzeżeniem jednak, że jednocześnie będą ratyfikowały tę konwencję i wprowadzą ją w życie wszystkie państwa, wymienione w specjalnej klauzuli konwencji, t. j. oprócz Polski— Anglja, Francja, Belgja, Czechosłowacja, Niemcy i Holandja. Państwa te wyraziły już zasadniczo zgodę na ratyfikację i równie zastrzegły jednoczesne ratyfikowanie przez wszystkie siedem rządów. Konwencja ta ustala czas pracy w kopalniach węgla na 7 godzin 45 minut; wprowadzenie jej w życie skróciłoby zatem czas pracy w naszych kopalniach o 15 minut.

2) Skrócenie czasu pracy w przemyśle.

Jak min. Hubicki oświadczył dyrekto-

PIJCIE ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE

rowi Międzynarodowego Biura Pracy, p. Butlerowi, podczas jego pobytu w Warszawie, rząd polski weźmie udział w konferencji przygotowawczej w dn. 10 stycznia 1933 r. w Genewie w sprawie skrócenia czasu pracy w przemyśle. Min. Hubicki podkreślił przytem konieczność uwzględnienia przy rozważaniu tego zagadnienia odrębnych warunków, panujących w poszczególnych gałęziach przemysłu. Dyr. Butler zgodził się całkowicie z tym poglądem i zaznaczył, że konferencja, na którą zostały zaproszone, oprócz państw należących do Ligi Narodów, również Stany Zjednoczone A. P. i Rosja sowiecka, ma na celu uzyskanie od poszczególnych rządów i zainteresowanych czynników społecznych materjałów, opinji i wniosków co do metod i sposobów uregulowania tej sprawy. Zaznaczył on przytem, że możliwe jest albo przygotowanie międzynarodowej ogólnej konwencji w sprawie skrócenia czasu pracy, podobnej do konwencji waszyngtońskiej z r. 1919, albo też, co jest prawdopobniejsze — przygotowanie konwencji ramowej, umożliwiającej różnorodne regulowanie sprawy w poszczególnych przemysłach.

Zarówno min. Hubicki, jak i dyr. Butler stoją na stanowisku, że jaknajszybsze zbadanie tego zagadnienia i omówienia możliwości jego rozwiązania przez Międzynarodową Konferencję Pracy jest wskazane wobec dzisiejszego położenia gospodarczego we wszystkich państwach. Dyr. Butler zdaje sobie sprawę z wielkich trudności, jakie napotkać musi dążenie do skrócenia czasu pracy np. do 40 godz. tygodniowo w drodze konwencji międzynarodowej, jednakże Międzynarodowe Biuro Pracy dołoży wszelkich starań, aby sprawę zbadać możliwie wszechstronnie i opracować odpowiednie wnioski.

Po omówieniu planu prac wstępnych dla konferencji przygotowawczej, min. Hubicki zapewnił dyr. Butlera o gotowości rządu polskiego do współdziałania z pracami M. B. P. w tych sprawach.

CZĘSTOCHOWSKIE TOW. PRAWIDŁOWEGO MYŚLIWSTWA zawiadamia PP. Członków, że polowania na zające odbędą się:
dn. 24 listopada r. b. na Zajączkach.
dn. 18 grudnia na Wilkowiecku.
Zapisy w dniu polowania do godz. 12 w poł. przyjmuje łowczy Towarzystwa. Zarząd.

W obronie polskości Pomorza.

Dziennik francuski stwierdza, że Pomorze było, jest i musi pozostać polskie.

Marsylja. — Korespondent specjalny dziennika „Marseille-Soir", Henryk Jullien, poświęca pierwszą część swego wielkiego reportażu o Polsce sprawom stosunków polsko-niemieckich. Korespondent zaznacza na wstępie, że „korytarz pomorski" jest właściwie podwójny. Jeżeli bowiem komunikacja między Rzeszą a Prusami wschodniemi odbywa się głównie poprzez terytorjum polskie, to większa część ruchu między Polską a jej wybrzeżem morskiem przechodzi przez korytarz gdański. Streszczając tezy tak polskie, jak i niemieckie, co do „korytarza pomorskiego", autor podkreśla jednolitość przekonań wszystkich stronnictw polskich, że Pomorze było, jest i musi pozostać polskie. Socjalistom zachodu przypomina Jullien artykuł Karola Marksa, ogłoszony 14-go sierpnia 1840 r. w „Neue Rheinische Zeitung" o konieczności odbudowania Polski przynajmniej w granicach przed pierwszym rozbiorem 1772 r., z szerokim dostępem do morza, przynajmniej do Bałtyku. Dalej stwierdza autor, że ludność Pomorza była i jest w olbrzymiej większości polską, oraz że Kaszubi są szczepem słowiańskim, poczuwającym się do polskości, czemu dawali wyraz jeszcze przed wojną.

Niemcy zaciskają pierścień

kolejowych linji strategicznych wokół Polski.

Berlin. — W ramach programu robót publicznych w roku bież. i przyszłym przewidziane jest rozpoczęcie w najbliższym czasie budowy nowych linij kolejowych nad granicą polską, w łącznej długości przeszło 100 km. Na odcinku między Krzyżem a Schwerin powstała nowa trasa długości około 50 km. Lewa połać kolana Noteci ma być w ten sposób udostępnioną dla obrotu gospodarczego i w bezpośredniej komunikacji osobowej a jednocześnie następuje pominięcie sieci kolejowej polskiego Pomorza w ruchu środkowemi Niemcami.

Linja Wielkie Strzelce - Kandrzyn ma połączyć szereg okręgów górnośląskich, których skutek przeprowadzenia rozgraniczenia straciło między sobą bezpośrednie połączenie.

Obok niewątpliwych motywów gospodarczych dla projektowanych linij kolejowych decydujące były w pierwszym rzędzie względy militarno - polityczne. Chodzi przedewszystkiem o powiększenie intensywności i sprawności transportowej w obszarze granicznym wzdłuż granicy polskiej i umożliwienie błyskawicznego przerzucenia większych jednostek i formacyj. Uzupełnienie niemieckiej sieci kolejowej wzdłuż granicy polskiej jest rezultatem długoletnich wspólnych studjów badawczych niemieckiego sztabu i zarządu kolejowego, których rezultatem są właśnie omawiane wyżej trasy kolejowe.

TELEGRAMY

SOCJALISTKA CHCIAŁA DOKONAĆ ZAMACHU NA PAPENA.

Berlin. — Sąd przyśpieszony przy prezydjum policji w Berlinie, skazał 38-letnią Paulinę Buddę za nieprawne posiadanie sztyletu na 3 miesiące więzienia.

Przy tej sposobności wyszedł na jaw sensacyjny wypadek, jaki wydarzył się przed trzema dniami przed gmachem urzędu kanclerskiego.

Oto Budde przytrzymana została przez dyżurującego urzędnika policji w chwili, kiedy usiłowała wejść do gmachu, zacnowując się podejrzanie. Przy aresztowanej znaleziono sztylet.

Oświadczyła ona, że zamierzała udzielić „nauczki" kanclerzowi v. Papenovi, aby go skłonić do zmiany dotychczasowej polityki.

Jak się okazało, Budde należała do partji socjal-demokratycznej. Według wszelkiego prawdopodobieństwa jest ona upośledzona na umyśle.

P. ROSTING DĄŻY DO WZNOWIENIA ROKOWAŃ POLSKO-GDAŃSKICH.

Gdańsk. — Wysoki Komisarz Ligi Narodów podjął próbę wznowienia rokowań polsko-gdańskich przy swym osobistym współudziale. Wobec ogromnych różnic zapatrywań pomiędzy obu stronami i wobec politycznego nastawienia partnera gdańskiego, jest jednak wątpliwem, ażeby próby te uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem.

Wobec tego należy się liczyć, że Wysoki Komisarz Ligi Narodów, wyda w sprawach, które były przedmiotem rokowań decyzję przed nadzwyczajną sesją Ligi Narodów, opierając się przytem na opinji, którą w tych sprawie wydała komisja rzeczoznawców Ligi Narodów.

GDAŃSZCZANIE CHCĄ BOJKOTOWAĆ POLSKIE KOLEJE.

Gdańsk. — Gdański „Heimatdienst" zorganizował systematyczną akcję wśród ludności gdańskiej przeciwko decyzji rzą-

Za spokój duszy ś. p.
TEODORA GÓRZYŃSKIEGO
REJENTA w PIOTRKOWIE
odprawione zostanie we wtorek, 22 listopada 1932 r. o g. 8 rano, w kościele św. Jakóba w Częstochowie nabożeństwo żałobne, o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego
SYNOWA I WNUCZEK.

NAJUPORCZYWSZE BÓLE GŁOWY USUWA „KOWALSKINA"
A.K. ALE KONIECZNIE Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM SERCE W PIERŚCIENIU
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AR. KOWALSKI" WARSZAWA

DŹWIĘKOWY TEATR „ODEON"
Dziś! Najwspanialszy film świata! Film, jakiego jeszcze nie było!
STEROWIEC L. A. 3
albo **„Upiorny Lot"**
Dramat nadludzk. bohaterstwa i wielkiej miłości.
W rolach głównych:
Jack HOLT, Fay WRAY, Ralph GRAWES.
Ceny miejsc od 70 gr. Szczegóły w afiszach.
Uwaga! Tylko w niedzielę o godz. 12 Południówka!
Dramat **GASNĄCE PŁOMIENIE**
i Nadprogramy. Wszystkie krzesła 49 groszy.

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY. :: :: ::

Rozpoczęta już po raz trzeci akcja o utrzymanie Sądu Okręgowego, od czasu jego istnienia w Częstochowie, budzi przykre refleksje na temat instytucyj użyteczności publicznej dla naszego miasta oraz dla największego powiatu w państwie, jakim jest powiat częstochowski.

Trudno też było mi zaprzeczać być może i słusznym argumentom, jakich na ten temat nie szczędził siedzący obok mnie towarzysz zebrania w sali Rady miejskiej, podczas dyskusji nad sprawą jakby się zdawać powinno wręcz nieprawdopodobną skasowania istniejącego u nas Wydziału Zamiejscowego piotrkowskiego Sądu Okręgowego.

A przyczyna po temu?

Skreślenie z budżetu miasta przez władze Wojewódzkie sumy 12,000 zł. na utrzymanie lokalu Sądu Okręgowego i Grodzkich.

— No i jak to, panie, jest-że to możliwe? Czy to nam potrzeba zabiegać osobiście lub pisać memorjały w takiej elementarnej sprawie, jak niezbędność wyższej instancji Sądowej w Częstochowie.

— Jak pan słyszał, — odpowiedziałem memu, podnieconemu tą sprawą, sąsiadowi, — miasto dotychczas płaciło komorne, słusznie uznając konieczność istnienia Sądu Okręgowego w 120-tysięcznym mieście, lecz wobec dzisiejszego kryzysu i chronicznych niedomagań kasy miejskiej, Wojewódzkie władze nadzorcze, wychodząc z założenia, że komorne za pomieszczenie sądów należy do ministerstwa sprawiedliwości, skreśliło ten fundusz.

— A tymczasem miasto pewnego dnia zostanie bez Sądu i będziemy musieli znów jeździć na każdą sprawę do Piotrkowa, jak to było pięć lat temu.

— Słusznie Sz. pan zauważył, — odrzekłem, — lecz może do tego nie dojdzie, gdyż teraz wybrana delegacja ma wszcząć starania, żeby w Częstochowie był utworzony własny Sąd Okręgowy, który zresztą istniał od ukończenia wojny.

— I tak być powinno, a dla Sądu Okręgowego należałoby wznieść własny gmach, na co prawdopodobnie znalazłyby się i fundusze, przyczem miasto zyskałoby piękny gmach, a kilkuset bezrobotnych znalazłoby zatrudnienie.

— To nie na dzisiejsze czasy — odrzekłem.

— No to niech tymczasem Sądy przeniosą do nowowybudowanego gmachu teatralnego. Z pieniędzy, które miasto dokłada rocznie za komorne do Sądu Okręgowego i teatru, którego 3/4 budynku stoi pustką, przy dzisiejszej taniej robociźnie można budynek teatralny skromnie od wewnątrz wykończyć. Trudna rada — biadał mój rozmówca — jak nie ma funduszów, to trzeba radzić jak się tylko da, ale Sądu z Częstochowy nie puszczać. Dość mamy już tego pomijania ze wszystkiem naszego miasta i narażania nas na niepowetowane straty. Częstochowa jest przecie największem miastem w województwie, jest ogromnie uprzemysłowiona i w jej obrębie znajduje się Jasna Góra.

Przed wojną Częstochowa rozwijała się normalnie i była miastem względnie zamożnem, gdzie można było żyć i odłożyć jeszcze na czarną godzinę. Tymczasem z chwilą naszej niepodległości miastu jakby zatamowano bieg i swój normalny rozwój, a z racji nowoczesnych wymagań i świadczeń i ponoszonych zań ogromnych kosztów z niczego wzamian choćby pośrednio nie korzysta, podczas gdy o wiele mniejsze miasta jak Piotrków, Kielce ogromnie się podniosły. Kiedy tworzono Izby przemysłowo-handlowe i rzemieślnicze, pomimo wielkich starań tak w jednym, jak i drugim wypadku, pominięto Częstochowę. Sosnowiec zato wystawił wspaniały gmach Izby Przemysłowo-Handlowej, kosztem sześciuset tysięcy złotych, chociaż położony jest tak blisko Katowic, gdzie również istnieje ta sama instytucja. Ta sama historja z Izbą Rzemieślniczą w Kielcach.

Tymczasem powojenna Częstochowa poszczycić się może wielkim gmachem Kasy Chorych, nową elektrownią z imponującym miastu, alejom i Jasnej Górze, kominem czerwonym, „gmachem teatru" i niewykończonym gmachem szkolnym, ale za to ładnie i malowniczo nad rzeką nowopostawionem więzieniem.

Ktoś złośliwy obliczył, że pomimo, iż niektóre budynki nie są własnością miejską, jednak miasto dobrze i całkowicie za nie zapłaciło. Kasie Chorych leczeniem jej członków za półdarmo w szpitalach miejskich, co gdyby dobrze od początku policzyć, to za te pieniądze możnaby nietylko wystawić taki gmach, jaki obecnie posiada Kasa Chorych w Częstochowie, ale jeszcze i wielki nowoczesny szpital miejski, w którym możnaby pomieścić wszystkich chorych na wygodnych łóżeczkach — nie tak jak dzisiaj na ziemi po korytarzach na siennikach.

Bezmyślne wyzbycie się praw do własnej elektryfikacji miasta przez byłe władze miejskie spowodowało, że dzisiejsza wojna w naszem mieście o tańszy prąd oświetleniowy nie ma końca, a kasę miejską i mieszkańców kosztuje to ogromne sumy. I znów możnaby za te pieniądze pobudować własną Elektrownię i mieć o połowę tańszy prąd.

Tymczasem według obliczeń dyrektora Elektrowni Częstochowskiej, Elektrownia zamiast zysków, ma straty. Kiedy dojdziemy do porozumienia, trudno odgadnąć, chociaż Warszawa, która ma trochę inne warunki niż Częstochowa, zniżyła cenę prądu o 30 proc., a Kielce, które korzystają z usług naszego Tow. Elektrycznego otrzymały za przedłużenie koncesji o 7 lat blisko półtora miljona złotych gratyfikacji. Jak widzimy są to tak zawiłe kombinacje elektryczne, że zwykły śmiertelnik nie może się nawet pokusić o ich rozwiązanie, jak i o to jakim sposobem jeden i ten sam plac w jednym i tym samym dniu można nabyć za dziesięć tysięcy złotych i za dwieście sześćdziesiąt tysięcy złotych.

Można sobie teraz wyobrazić, jak to naszemu miastu i jego mieszkańcom przysparzają dochodów takie kombinacje socjalno-oświetleniowe.

A potrzeby tu są wielkie, gdyż pomału, ale nieubłaganie zbliża się zima a z nią jeszcze większa nędza, chłód i głód. Zarówno więc władze miejskie, jak i poszczególni mieszkańcy muszą dołożyć wszelkich wysiłków, aby choć w części ulżyć niedoli tym, którzy na ten ciężki okres zimowy pozostali i bez pracy i bez jakichkolwiek zasiłków.

Rozpoczynający się z inicjatywy duchowieństwa i „Caritasu" z dniem dzisiejszym *Tydzień miłosierdzia* niech wykaże większe niż zwykle zainteresowanie bliźnim, bo jakżeż można przejść u nas w Częstochowie nad takim faktem do porządku dziennego, jaki miał podobno miejsce w Warszawie:

„Do jednej z mleczarni weszła kobieta lat 40 z niemowlęciem na ręku. Nędzne jej ubranie i wychudła postać świadczyły o biedzie, która wprowadziła ją tu po jałmużnę. Podeszła do bufetu i wyjąwszy buteleczkę, poprosiła o mleko dla dziecka. Zamiast mleka wskazano jej drzwi, rozkazując natychmiast wyjść... Jednak kobieta o wyschniętych z nędzy piersiach, nie mająca kropli mleka dla dziecka, nie ustąpiła, prosiła nadal o mleko...

Wreszcie ,aby się pozbyć nędzarki, dano jej w buteleczkę trochę herbaty, podczas, gdy goście w tym samym czasie pili mleko. Oto obrazek z życia codziennego — pisze autor notatki — nic nie wspominając jak zachowali się w tym wypadku goście tej kawiarenki i czy przyszli z pomocą zgłodniałej matce niemowlęcia, lecz cierpko dodaje pod adresem bufetu. — To było w mleczarni, w cieple, nic też dziwnego, że ludzie ci nieczuli byli na chłód i głód innych".

Podobne fakty zobojętnienia nie są odosobnione i ogromnie przykro świadczą o domniemanej kulturze pewnego odłamu jednostek naszego społeczeństwa, którym się zawsze wydaje, że kto inny ma ponosić wszelkie ciężary, ale nigdy oni sami.

Na szczęście takich jest nie wielu, a „Tydzień miłosierdzia" najlepiej nam wykaże, że pomimo niedostatku, jaki poczyna się coraz więcej wkradać do rodziny polskiej, współczucie na niedolę ludzką jest bardzo duże i pamięć na to, że „miłosierni — miłosierdzia dostąpią".

Igrek.

SZKOŁA TAŃCÓW
baletm. K. KOSTECKIEGO
w lokalu powiększonym ul. Waszyngtona 6. d. Jasna
Tańce „Ostatnie Nowości" Paryża, Londynu, oraz tańce zwykłe, w kompletach i pojedyńczo
Zapisy na kursy: I, II, III Nazura codziennie od godz. 10 rano do 9 w., w tych dniach rozpoczęcie
LEKCJE PRAKTYCZNE: we wtorki, czwartki i soboty, od godz. 8, w niedziele i święta od godz. 7 wiecz.

du polskiego wprowadzenia z dniem 1-go grudnia b. r. na kolejach Wolnego Miasta złotego polskiego.

W szeregu notatek prasy gdańskiej wzywa „Heimatdienst" ponadto ludność do bojkotowania polskich kolei, apelując jednocześnie do gdańskich czynników decydujących, by przez odpowiednie obniżenie kosztów przejazdu w autobusach i tramwajach umożliwiły ludności korzystanie z tych środków komunikacji i zrezygnowanie z używania kolei podmiejskich.

ROZMOWA WICEMIN. SZEMBEKA Z MIN. NEURATHEM.

Berlin. — Wiceminister spraw zagran. p. Szembek, który przybył tu wczoraj rano, o godz. 12-ej złożył wizytę w towarzystwie posła Wysockiego ministrowi spraw zagran. Rzeszy p. Neurathowi. Rozmowy p. Szembeka na Wilhelmstrasse trwały około 3 kwadranse, do godz. 12-ej m. 45, poczem p. Szembek i Wysocki udali się do pałacu kanclerskiego, gdzie złożyli bilety wizytowe.

Wizyta p. Szembeka na Wilhelmstrasse wywołała w niemieckich kołach politycznych wielkie zainteresowanie, mimo, iż uwaga opinji publicznej skierowana jest w tej chwili głównie na sprawę przesilenia gabinetowego.

Ojciec św. o „nieznanym robotniku".

Citta del Vaticano. — W czasie obrad „tygodnia społecznego" katolików kanadyjskich w Montrealu odczytany został list Ojca św. do arcybiskupa w Quebeck. Papież mówi w nim o „nieznanym żołnierzu", któremu we wszystkich krajach postawiono pomniki celem uczczenia ofiarnej choć nieznanej zasługi wobec ojczyzny. Ale istnieje też walka na polu pracy, która wymaga wielu ofiar, co pozostają nieznanemi, zwłaszcza w dzisiejszych smutnych czasach światowego kryzysu ekonomicznego. Do rzędu „nieznanych robotników" należą rzesze bezrobotnych, którzy z rozpaczą w sercu patrzą na swą przymusową bezczynność a przecież z radością pracowaliby na utrzymanie siebie i swoich najbliższych.

Nie wolno zapominać, że ci, „nieznani robotnicy" mają niewzruszone prawo do pracy i to do pracy tak wynagradzanej, by mogła ona być dźwignią ich materjalnego i moralnego rozwoju i by czyniła z nich zadowolonych obywateli i obrońców państwa. Z prawem do pracy wiąże się obowiązek mężów stanu i odpowiedzialnych polityków, obowiązek szukania środków i dróg, któreby pozwoliły dostarczyć tym wszystkim nieznanym robotnikom zajęcia i chleba. Coś jest fałszywe go w gospodarce światowej, jeżeli rozwiązanie problemu pracy odbywa się z takiemi trudnościami. A największy brak tkwi w tem, że tam, gdzie przeciwieństwa między bogactwami poszczególnych narodów oraz między kapitałem i pracą są zbyt wielkie, główny ciężar kryzysu składa się na barki robotników, którzy w ten sposób stają się nieznanemi ofiarami wojny ekonomicznej.

A JEDNAK AMY JAHNSON POBIŁA REKORD SWEGO MĘŻA.

Kapsztad. — Wśród burzliwych owacji wielotysięcznych tłumów publiczności wylądowała w piątek przed południem gładko na lotnisku w Kapsztadzie słynna lotniczka angielska Amy Johnson-Mollison.

Lotniczka ustanowiła na swym samolocie sportowym „Chmura pustyni" nowy rekord szybkości na przestrzeni Londyn — Kapsztad, bijąc dotychczasowy rekord swego męża, znanego lotnika Mollisona o 10 i pół godzin.

Amy Johnson-Mollison przebyła olbrzymi etap Londyn — Kapsztadt w 4 dniach, 6 godzinach i 53 minutach. Lotniczkę powitali przedstawiciele władz miejscowych, a zebrane tłumy publiczności urządziły jej burzliwą owację.

DEMONSTRACJE ANTYŻYDOWSKIE NA UNIW. WROCŁAWSKIM.

Berlin. — Uniwersytet we Wrocławiu został zamknięty. Podczas wykładów prof. Cohna rozpoczęły się demonstracje studentów. Jeden ze studentów żydowskich został ciężko pobity. Przewieziono go do szpitala. Awantury przeniosły się na korytarze i dziedziniec, wobec czego rektor ogłosił zawieszenie wykładów.

Triumfalny koncert

Paderewskiego w Medjolanie.

Rzym. — W dniu 14 bm. mistrz Paderewski rozpoczął swoje tourne po Italji koncertem w medjolańskiem konserwatorjum im. Giuseppe Verdi. Wielka sala konserwatorjum stolicy lombardzkiej była wypełniona po brzegi elitą arystokracji włoskiej, przedstawicieli partji faszystowskiej, świata literackiego, naukowego i artystycznego. W loży królewskiej znajdowała się księżniczka Marja Jose, żona następcy tronu, w otoczeniu swego orszaku.

Gdy mistrz ukazał się na estradzie, publiczność zgotowała mu żywiołową owację, a po odegraniu każdego utworu teatr wrzał od oklasków i wiwatów na cześć wielkiego Polaka-artysty. Na program koncertu złożyły się: Preludjum i Fuga — Bacha, kompozycje Mozarta, Szopena i Liszta.

Po programowym koncercie Paderewski musiał kilka razy grać na bis, gdyż kilkanaście tysięcy widzów żywiołowo wywoływało mistrza na estradę, prosząc o dalsze występy.

Tryumf Paderewskiego był tak wielki w Medjolanie, że radjo włoskie już późno w nocy, podało, jako nadprogramowe wiadomości o przebiegu tego koncertu, zaś prasa medjolańska poświęca występowi Mistrza olbrzymie artykuły, pełne entuzjazmu, podkreślając, że w Paderewskim widzi Italja nietylko mistrza nad mistrzami, ale także wielkiego Polaka.

Na zapowiedziany koncert Paderewskiego w Rzymie w dniu 22 b. m. wszystkie bilety są wysprzedane.

Święto państwowe w Brazylji.

Dzień 15-go listopada obchodzony jest w całej Brazylji wśród wielkich uroczystości. Na dzień ten przypada doroczne święto wypędzenia z kraju władz portugalskich i proklamowania niezawisłego państwa brazylijskiego. W związku z tą rocznicą odbyła się w Rio de Janeiro, stolicy republiki brazylijskiej, przed kilku dniami wielka procesja religijna ku czci Najświętszej Marji Panny, proklamowanej za zgodą Ojca Świętego patronką Brazylji. Na zdjęciu naszem widzimy procesję z obrazem Matki Boskiej krocząca przez ulice Rio de Janeiro.

Gabinet Hitler--Goering--Schleicher

utworzony?

Fantastyczne sensacje dziennikarskie.

Genewa. — Dymisja gabinetu v. Papena wywołała tu sensacyjne echo dziennikarskie. Redaktor polityczny dziennika „Journal de Geneve" William Martin, który obecnie przebywa w Rzymie i był tam przyjęty przez Mussoliniego, depeszuje do swojego pisma z Rzymu rewelacyjną sensację, iż nowy gabinet niemiecki został utworzony.

Na czele gabinetu, jako kanclerz, stoi Hitler, wicekanclerzem Rzeszy i ministrem spraw zagr. miał zostać mianowany dotychczasowy prezydent Izby Goering, natomiast gen. Schleicher pozostał na swem dotychczasowem stanowisku ministra Reichswehry.

Wiadomość ta została opublikowana przez dziennik z olbrzymim nakładem reklamy, przyczem podano, jakoby Hitler podał ją osobiście we czwartek wieczór w czasie rozmowy telefonicznej z Georingiem, bawiącym ostatnio w Rzymie z okazji odbywającego się tam kongresu ku czci Volty. W związku z tą rzekomą nominacją Goeringa Mussolini miał oddać mu natychmiast do dyspozycji samolot, celem jaknajszybszego powrotu do Berlina.

Waszyngton radzi nad sprawą długów

WOJENNYCH.

Waszyngton. — Sekretarz stanu Stimson oświadczył ambasadorom Francji i Belgji, że rząd amerykański nie jest w stanie odpowiedzieć na noty ich rządów w sprawie długów wojennych przed konferencją Hoover — Roosevelt.

Jak donoszą dalej z Białego Domu, Hoover zaprosił po trzech wybitnych członków komitetu finansowego i budżetowego Izby reprezentantów z partji republikańskiej i demokratycznej, aby odbyć z nimi w najbliższą środę konferencję na temat długów wojennych.

Waszyngton. — W konferencji Hoover — Roosevelt, która odbędzie się we wtorek, weźmie również udział, jako doradca gospodarczy Roosevelta prof. Moley, zaś jako doradca Hoovera sekretarz stanu Owen Mills. Z Białego Domu komunikują, że już w ciągu wczorajszych rozmów obaj prezydenci Stanów Zjednoczonych omówili te sprawy, które mają być tematem konferencji.

Tymczasem opozycja członków parlamentu związkowego przeciwko rewizji długów wojennych rośnie, zwracając się przeciwko zwołaniu specjalnej komisji dla sprawy długów wojennych. Członkowie ci uważają, iż zwołanie takiej komisji byłoby pierwszym krokiem na drodze redukcji lub skreślenia długów. Komisja ta nie przyczyniłaby się natychmiast do wydobycia z państw europejskich pieniędzy tak bardzo potrzebnych Ameryce. Ponieważ, jak widać z tego, Stany Zjednoczone zamierzają inkasować, a nie skreślać, nie należy się liczyć z powołaniem do życia specjalnej komisji dla długów wojennych.

—oOo—

WIELKA KATASTROFA BUDOWLANA W PALERMO.

Rzym. — Na przedmieściu Palermo zawaliło się skrzydło jednego ze starych domów. Wielu mieszkańców zasypanych zostało gruzami. W katastrofie poniosło śmierć 5 osób, zaś 7 odniosło ciężkie rany, 3 osoby znajdują się jeszcze pod gruzami.

Robotnicy fabryczni, którzy natychmiast przybyli na miejsce katastrofy, zdołali uratować 12 osób. W akcji ratowniczej brała udział straż pożarna oraz wojsko.

CZY FABRYKA SCHEIBLERA I GROHMANA ZOSTANIE UNIERUCHOMIONA?

Łódź. — Dzisiaj w sobotę mają być zamknięte zakłady przemysłowe Scheiblera i Grohmana, a to wskutek wewnętrznego kryzysu, który powstał w tem przedsiębiorstwie. Niezależnie od ostatecznego rezultatu rokowań, które toczą się w Warszawie między przedstawicielami tej najstarszej w Łodzi firmy oraz przedstawicielami wierzycieli zagranicznych i rządu fabryka narazie zostanie unieruchomiona.

Wywołało to w sferach robotniczych wielkie rozgoryczenie, przyczem związki zawodowe postanowiły podjąć odpowiednią akcję.

Rewolucja narodowa

w bolszewickiej Mongolji.

Warszawa. — W Mongolji zewnętrznej dokonał się przewrót antysowiecki. Rząd mongolskiej republiki ludowej, znajdującej się pod protektoratem Sowietów, został obalony przez rewolucję nacjonalistów mongolskich.

W stolicy Mongolji zewnętrznej, Urdze, proklamowany został narodowy rząd mongolski. Byli członkowie rządu filosowieckiego zostali aresztowani, bądź też zbiegli w kierunku granicy sowieckiej.

Sztab armji sowieckiej na Dalekim Wschodzie organizuje ekspedycję karną.

KINO „PANORAMA" Od piątku 18-go do niedzieli 20-go listopada 1932 roku włącznie.
BEZIMIENNI BOHATEROWIE
Dramat z ulub. Szan. Publ. A. Brodziszem, H. Bogdą, E. Bodo, Z. Pogorzelską i in.
Sala ogrzana. Szczegóły w afiszach. Ceny miejsc zniżone.

Losy do kl. I 26 Lot. Państw.
sprzedaje słynna z dużych wygranych Kolekt.
ANTONIEGO EGERA
w Częstochowie, Aleja I-sza Nr. 14
po 10 zł. za ćwiartkę dopóki zapas starczy.
Poza Częstochowę wysyła się losy po wpłaceniu należności na P. K. O. № 140.196.

Wydatna oszczędność opału!

Mamy zaszczyt powiadomić Sz. Klijentelę, że udało się nam pozyskać na Częstochowę i okolicę wyłączną sprzedaż węgla Górnośląskiego—Koncernu HOHENLOHE o wysokiej wartości kalorycznej!

Duża oszczędność opału. - Szybki efekt cieplny.

Dostawa od 5 korcy.

„ELIBOR"
SP. AKC. HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA
„Ł. J. BORKOWSKI"
ODDZIAŁ w CZĘSTOCHOWIE
ul. Piotrkowska 31. Telefony: 75 i 119.

która wyruszy z Czyty do Mongolji zewnętrznej. Bliższych wiadomości narazie brak, ponieważ komunikacja między Charbinem a Urgą z powodu rewolucji została przerwana.

MIN. BECK SPOTKA SIĘ Z WICEMIN. SZEMBEKIEM W DRODZE DO GENEWY.

Warszawa. — Półoficjalnie komunikują: Jak wiadomo wiceminister spraw zagranicznych p. Szembek odwiedził ostatnio Paryż, Londyn, Brukselę i Berlin celem nawiązania kontaktu osobistego z kierownikami politycznymi tych krajów. Minister spraw zagr. Beck, który udaje się na sesję Rady Ligi Narodów, spotka się w drodze z p. Szembekiem. Ten ostatni będzie towarzyszył p. min. Beckowi do Genewy.

SENAT UNIWERS. POZNAŃSKIEGO PRZECIW REFORMIE SZKÓŁ AKADEMICKICH.

Poznań. — Odbyło się w Poznaniu posiedzenie senatu uniwersyteckiego, poświęcone sprawie projektu rządowego reformy szkół akademickich.

Zebranie senatu poprzedzone było zebraniem poszczególnych rad wydziałowych, które zajęły stanowisko przeciwne projektowi.

Senat powziął taką samą uchwałę.

POGŁOSKI O NOWEJ RZĄDOWEJ KOPALNI WĘGLA.

Warszawa. — Wśród poważnych przedstawicieli naszych sfer gospodarczych od kilku dni krąży uporczywie pogłoska, że rząd rozpoczął budowę nowej kopalni węgla, projektowanej jeszcze w r. 1928 i że realizowana ona jest kosztem wielu miljonów złotych. Nowa ta kopalnia miałaby być obliczona na 1 miljon tonn węgla produkcji rocznej.

W związku z tem sfery miarodajne oświadczają, że w chwili obecnej rząd nie buduje żadnej nowej kopalni i że sprawa ta nie jest aktualna.

SPRAWA LIKWIDACJI ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.

Warszawa. — W najbliższym czasie odbędą się w ministerstwie skarbu konferencje w sprawie likwidacji zaległości podatkowych.

Nowa fala redukcji

zagraża górnikom na Górnym Śląsku.

Katowice. — Robotnikom zajętym w przemyśle górniczym Górnego Śląska, grożą nowe masowe redukcje oraz zamknięcie kilku szybów. Do komisarza demobilizacyjnego w Katowicach wpłynął mianowicie w ostatnim czasie szereg wniosków o dalszą redukcję personelu w górnictwie.

I tak zakłady cynkowe Hohenlohego w Wełnowcu pod Katowicami zgłosiły u komisarza demobilizacyjnego wniosek o przejściowe unieruchomienie kopalni „Fanny" w Wełnowcu, gdzie dotąd zatrudnionych jest 630 robotników oraz 41 urzędników. W dniu wczorajszym młodsi urzędnicy zakładów, liczący poniżej 30 lat, otrzymali wypowiedzenie z tem, że z dniem 31 stycznia 1933 r. mają być całkowicie zwolnieni z pracy.

Kopalnia węgla „Skarboferm" w Bielszowicach powiatu katowickiego doręczyła wypowiedzenie pracy 600 górnikom z terminem 14-dniowym. Poza tem „Skarboferm" wypowiedział również 280 górnikom zajętym w Łagiewnikach na szybach „Wyzwolenia".

Na tem nie kończy się jednak jeszcze lista redukcji, albowiem także inne kopalnie mają ulec częściowemu a nawet całkowitemu unieruchomieniu. I tak n.p. szyb „Król", należący do kopalni „Skarbofermu" w Król. Hucie, ma zostać całkowicie unieruchomiony. Na kopalni „Emma" w Rydułtowie powiatu rybnickiego, ma być zredukowanych 900 robotników. Zarząd kopalni „Emma" złożył już u komisarza demobilizacyjnego odnośny wniosek.

Jak widać z powyższego, zima dla górników górnośląskich zapowiada się nader ciężko.

BYDGOSZCZ SIEDZIBĄ DYREKCJI KOLEI GÓRNY ŚLĄSK — GDYNIA.

Warszawa. — Na wczorajszem posiedzeniu francusko-polskiego Towarzystwa kolejowego Górny Śląsk — Gdynia w Warszawie.

Uchwalono dyrekcję nowej linji kolejowej usadowić w Bydgoszczy z tem, że w Gdyni będzie utworzona specjalna ekspozytura, która będzie miała za zadanie reprezentowanie zarządu w sprawach dotyczących tranzytu kolejowo-morskiego z udziałem linji Towarzystwa.

PROTEST ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH CH. D., N. P. R. i P. P. S. PRZECIW DEKRETOWI O ZGROMADZENIACH.

Warszawa. — Odbyte dnia 17-go bm. zebranie przedstawicieli centrali trzech Związków zawodowych: Chrześcijańskiej Demokracji, N. P. R. i P. P. S., powzięło uchwałę, w której powiada, że wydane w drodze dekretu rozporządzenie o stowarzyszeniach nakłada na pracownicze Związki zawodowe obowiązek dostarczania władzom administracyjnym danych co do składu zarządu, odbytych posiedzeń, treści powziętych uchwał, dalej dekret ten daje władzom administracyjnym prawo przeglądania aktów, ksiąg i dokumentów, uzależnia działalność, a nawet egzystencję Związków zawodowych od władz administracyjnych, gdyż daje im całkowitą możność zawieszania działalności Związku. Moc rozporządzenia rozciąga się także na stowarzyszenia pracowników państwowych.

Uchwała zakłada protest przeciwko postanowieniom dekretu, który — jak powiada uchwała — przekreśla art. 108 konstytucji, mówiący o prawach koalicji i zawiązywaniu stowarzyszeń i związków. Uchwała wzywa wkońcu do podjęcia akcji w obronie prawa stowarzyszania się i koalicji.

GORGONOWA JEDZIE DO KRAKOWA.

Lwów. — Wobec bilskiego terminu rozprawy Gorgonowej w sądzie krakowskim w najbliższych dniach przewieziona ona będzie ze Lwowa do Krakowa. — Policja lwowska zwróciła się do sądu krakowskiego z żądaniem przysłania pieniędzy na koszta przejazdu oraz wysłania eskorty

Po załatwieniu tych formalności opuści Gorgonowa więzienie, w którem przebyła — jak wiadomo — blisko 11 miesięcy.

W GDAŃSKU MOŻNA BEZKARNIE BIĆ POLAKÓW.

Gdańsk. — W restauracji dworcowej na dworcu głównym w Gdańsku napadł wczoraj w nocy kupiec niemiecki gdański Eugenjusz Schele na dwuch studentów Polaków, siedzących przy jednym ze stolików i obrzucił ich z powodu polskiej rozmowy stekiem wyzwisk. Wezwany policjant odniósł się do tej sprawy obojętnie, co Niemca rozzuchwaliło tak dalece, że rzucił się na jednego ze studentów i czynnie go znieważył.

Kiedy student chciał na ten fakt zareagować, policjant przytrzymał go i nie dopuścił do samoobrony. Fakt ten świadczy wymownie o stosunkach bezpieczeństwa w Wolnem Mieście.

INTERESUJĄCY WYPADEK W SZPITALU WARSZAWSKIM.

Warszawa. — W szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie zdarzył się przed kilku dniami wypadek, który stanowić może osnowę do jakiejś psychologicznej noweli.

W nocy przywieziono w krótkich odstępach czasu dwie samobójczynie. Jedna z nich truła się sublimatem, druga esencją octową. Po przepłukaniu żołądków desperatki umieszczono w sąsiadujących ze sobą łóżkach.

Niedoszłe samobójczynie zaprzyjaźniły się ze sobą serdecznie i opowiedziały sobie wzajem historję swych nieszczęść. Jedną zdradzał mąż, druga zaś nawiązała znajomość z żonatym człowiekiem, który nie chciał rozejść się z żoną.

Przyjaźń trwała przez kilka dni. Sąsiadki ze sali szpitalnej tak polubiły się, że poprostu obejść się bez siebie nie mogły.

Aż tu nagle — pękła bomba. Kiedy w odwiedziny przybył mąż, okazało się bowiem, że te dwie kobiety nieznające się poprzednio są rywalkami truły się obie z powodu jednego i tego samego mężczyzny.

PIERWSZY PROCES YO-YO W WARSZAWIE.

Warszawa. — W najbliższym czasie w sądzie warszawskim znajdzie się pierwszy proces dotyczący popularnej obecnie na całym świecie zabawy zwanej Yo-Yo.

Otóż p. Z. Gołębiowski, fabrykant Yo-Yo (oryginał) wystąpił ze skargą przeciwko swemu konkurentowi, który wyrabia Yo-Yo (Poland). Pierwszy produkuje niebieskie krążki, drugi zarejestrował w biurze patentowym krążki granatowe.

P. Gołębiowski twierdzi, że jest właścicielem patentu na Polskę i chce usunąć z rynku fabrykanta konkurencyjnego.

Epilog walki między krążkiem niebieskim i granatowym rozegra się w sądzie.

WE LWOWIE PĘKŁA KAMIENICA MIEJSKA.

Lwów. — W piątek o godz. 13-ej zaalarmowano policję i magistrat we Lwowie, iż wali się kamienica miejska przy ul. Jagiellońskiej nr. 12.

Ulicę Jagiellońską natychmiast zamknięto dla ruchu pieszego i kołowego, poczem władze rozpoczęły dochodzenia. Ustalono, że w tym czasie przejechał ulicą Jagiellońską wielki samochód ciężarowy, który jadąc z nieprzepisową szybkością spowodował silny wstrząs, w następstwie którego pękła szczytowa ściana frontu kamienicy.

Władze zarządziły częściowe opróżnienie domu, w szczególności mieszkania notarjusza Wójcickiego i d-ra Nagla oraz wszystkich sklepów.

Jak się okazuje, stara rudera magistracka grozi zawaleniem już od kilku lat, jednak władze magistrackie nie przedsięwzięły żadnych środków zaradczych.

KINO-TEATR „NOWOŚCI"
CARMENCITA w roli głównej WARNER BAXTER, CONCHITA MONTENEGRO i E. LOVE oraz
NOC w RAJU z ANNY ONDRA. Ceny miejsc zniżone.
W niedzielę, 20-go listopada o godzinie 12.30 w poł.
SKOŃCZONA PIEŚŃ.
— — — Wszystkie krzesła 49 groszy — — —

CHRONI SKÓRĘ TWARZY I RĄK PRZED WIATREM I NIEDOGODNOŚCIAMI
KREM GLICERYNOWY
GLICERJELL

DUSZA.

Nikt swojej duszy nie zamknie w szkatule
I cennym tylko nie uczyni gratem,
Bo duszy nawet nie zamkniesz w kopule,
Co się błękitna unosi nad światem.

Nikt swojej duszy nie skuje w obroże,
Choćby pieściła złotem, djamentem;
Nęcić ją będą nieodkryte zorze
Gwiazdy, płonącej blasków ogniem świętym.

Nikt swojej duszy nie wyłamie siłą
Z łona, którego bije życia tętno,
Nikt jej rozpaczy nie zgnębi mogiłą
I nie zasnuje zwątpień nocy mętną.

Bo gdybyś dusze, o człowieku marny,
Zabić zapragnął, gdy nadejdzie trwoga,
Musiałbyś wywieźć i na żwir cmentarny
Matkę twej duszy: Wszechmocnego Boga!!

Sliwiński Juljusz.

Kino-Teatr „ATLANTIC"
Wspaniały podwójny program!
„Romans Królowej Piękności"
i „Tajemnica Drzwi Zamkniętych"
z WIRGINIĄ WALL! Szczegóły w afiszach.
W niedzielę, 20-go listopada o godzinie 12.30 w poł.
„DJABEŁ"
Krzesła 30 groszy. Loże 49 groszy.

KRONIKA

Niedziela 20 Listopada

Dziś — Fel. Walezj.
Jutro — Ofiarowanie N. M. P.
Wschód słońca o godzinie 7.08
Zachód „ „ 15.51
Kalendarzyk historyczny:
Statut nieszawski Kazimierza Jagiellończyka w 1454 roku.

— Nabożeństwo patronalne Sod. Marj. Intel. Męskiej. W niedzielę, dn. 20 b. m., o godz. 8-ej rano na Jasnej Górze w kaplicy Serca Jezusowego odprawiona zostanie patronalna Msza św. recytowana z wspólną Komunją św., a po nabożeństwie zebranie towarzyskie na sali sodalicyjnej.

— Nabożeństwo grecko-katolickie. W poniedziałek, dn. 21 b. m., o godz. 10-ej rano w kościele św. Jakuba w Częstochowie z okazji święta św. Michała Archanioła odbędzie się nabożeństwo grecko-katolickie dla żołnierzy obrządku grecko-katolickiego Garnizonu Częstochowskiego. Nabożeństwo odprawi ks. Ilkow, proboszcz parafji grecko-katolickiej w Łodzi.

— Święcenia kapłańskie. W niedzielę, dnia 20 b. m., o godz. 8-ej rano w bazylice Jasnogórskiej J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina udzieli święceń kapłańskich djakonowi Marjanowi Brylskiemu, alumnowi częstochowskiego seminarjum duchownego w Krakowie.

— Ogólne zebranie niewiast Akcji Katolickiej. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. w sali Katedralnej (Krakowska nr. 13) odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia niewiast katolickich parafji św. Zygmunta i św. Rodziny. Wstęp wolny dla członków Akcji Katolickiej i sympatyków.

— Wieczór ku czci ks. Piotra Skargi. Staraniem Sodalicji Marjańskiej Pań w niedzielę, 20 b. m., o godz. 18-ej odbędzie się w sali sodalicyjnej na Jasnej Górze wieczór ku czci ks. Piotra Skargi, na który Zarząd Sodalicji zaprasza wszystkich sympatyków.

— Posiedzenie Komitetu uczczenia prochów Stefana Czarnieckiego w Czarncy. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. w Czarncy pod Włoszczową odbędzie się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komitetu uczczenia prochów Hetmana Stefana Czarnieckiego.

Przygotowany obchód żywo interesuje społeczeństwo częstochowskie, którego przedstawiciele biorą udział w pracach Komitetu.

— Zmiany w składzie duchowieństwa. Mianowani: Ks. Wł. Gawron, wik par. św. Rocha, prefektem Semin. Naucz. Żeńsk. w Częstochowie. Ks. Stefan Jastrzębski, prob. w Kamienicy Polskiej, Patronem Stowarzyszeń SMP. M. i Ż. na południowy okręg Częstochowski podmiejski. Ks. Stanisław Kuraś, wik. par św. Rodziny w Częstochowie, Patronem Stowarzyszeń SMP. M. i Ż. na miasto Częstochowę. Ks. Ludwik Sośnierz, wik. w Lututowie, Patronem Stowarzyszeń SMP. M. i Ż. na okręg Lututowski. Ks. Stanisław Wacławik, prefekt szkoły powsz. w Wieruszowie, Patronem Stowarzyszeń SMP. M. i Ż. na okręg Wieruszowski. Ks. Mieczysław Wagner, wik. w Siewierzu, Patronem Stowarzyszeń SMP. M. i Ż. na okręg Siewierski. Ks. Emanuel Weber, wik. w Kamieńsku, Patronem Stowarzyszeń SMP. M. i Ż. na okręg Kamieński.

Przeniesieni: Ks. Ignacy Drzazga, wik. w Konopiskach, na wik. do Wiewca. Ks. Tadeusz Szpikowski, wik. w Koziegłowach, na wik. do Konopisk. Ks. Józef Zawadzki, wik. w Wiewcu, na wik. do Koziegłów.

„Tydzień miłosierdzia"

W dniach od 20 do 27 listopada r. b. z inicjatywy Jego Ekscelencji Biskupa T. Kubiny odbywać się będzie w całej diecezji „Tydzień Miłosierdzia".

W roku bieżącym, w roku nędzy kryzysowej, w obliczu nadchodzącej zimy grożącej chłodem i głodem tysiącom rodzin, organizacje charytatywne przez swoje Komitety „Tygodnia Miłosierdzia" apelują do serc Katolickich w imię Chrystusa, który uczył miłości bliźniego. „Bądźmy miłosierni, abyśmy sami miłosierdzia dostąpili".

Jak donoszą z diecezji, wszystkie instytucje charytatywne na terenie swych parafji utworzyły miejscowe komitety „Tygodnia Miłosierdzia" i ustaliły programy działalności. „Tydzień Miłosierdzia" w Częstochowie rozpoczyna się w dniu dzisiejszym. Na każdy dzień wyznaczono specjalne zadania do spełnienia, a pro-

CZEKOLADA „ZAGAN - MIRAT"
Tylko w sklepie i cukierni
Lawendowa TIBBET i LUX WALZ.
w wielkim wyborze wszelkich sk.
NENITA KWIAT HAWANY
Tylko w sklepie i cukierni
49 gr. w gros. 40 gr. w pot. 49 gr.
GŁOS PUSTYNI
z Borą Bey, M. Bogda, E. Bodo (inn.

gram Tygodnia zależnie od warunków i możliwości przewiduje:

1) kwestę pieniężną, 2) zbiórkę artykułów w naturze, 3) zbiórkę zużytej odzieży, bielizny i obuwia. 4) „Pomoc dzieciom" — umieszczanie dzieci na dożywianie w rodzinach katolickich i inną pomoc, 5) dożywianie dzieci w ochronkach, 6) dożywianie dzieci w szkołach. 7) ofiary na urządzenie od 1/12 1932 r. — do 1/4 1933 r. — tanich kuchen, 8) możliwości tworzenia schronisk noclegowych dla bezdomnych i t. p., 9) imprezy teatralne, odczytowe i t. p.

Zwierzchność Diecezjalna zarządziła, aby w dniu 20 listopada na rozpoczęcie „Tygodnia Miłosierdzia" odprawione były nabożeństwa z odpowiedniemi kazaniami, w dniu zaś 27 listopada w godzinach przedwieczornych lub wczesnym wieczorem uroczyste Suplikacje z kazaniami.

— **Narodowa pielgrzymka do Ziemi Świętej i Egiptu.** W końcu miesiąca stycznia 1933 r. wyjedzie z Polski pod protektoratem J. E. ks. T. Biskupa Kubiny narodowa pielgrzymka do Ziemi Świętej i Egiptu. Strona techniczna pielgrzymki powierzona została Polskiemu Biuru Podróży „Frankopol" w Warszawie. Pielgrzymka oprócz Ziemi Świętej i Egiptu zwiedzi Konstantynopol, Ateny, Aleksandrję, Kair i Beyrouth.

— **Uroczysta Akademja w IV S. M. P. M. przy Katedrze.** Dnia 20 b. m. o godz. 6-ej wieczorem w sali Katedralnej przy ul. Narutowicza 13 odbędzie się uroczysta akademja ku czci św. Stanisława Kostki" na której m. in. odegrana zostanie sztuka „Cud nad Wisłą".

— **Z proczystości Święta Młodzieży w IV Stow. M.P.M.** W ubiegłą niedzielę, jako w święto patrona młodzieży św. Stanisława Kostki, odbyła się uroczystość doroczna IV Stow. M. P. Męsk. Uroczystość poprzedziła zbiorowa spowiedź wszystkich członków. W niedzielę rano ks. J. Krawczyk patron Stow. odprawił nabożeństwo w Katedrze, podczas którego członkowie przystąpili do Komunji św. O godz. 8-ej rano w świetlicy Stowarzyszenia odbyło się wspólne śniadanie, na którem podniosłe przemówienie wygłosił p. Żor, członek patronatu, wielki i zasłużony opiekun młodzieży, darzący Stowarzyszenie troskliwą opieką, niezmordowaną swą i bezinteresowną pracą, przyznając na do wyhowania [illegible] chwatali i katolików dla Kraju. Uczestnicy [illegible] wywarła na uczestnikach głębokie wrażenie. Następnie zebrani, [illegible] pełnym [illegible] przemówieniem p. Żora wykazali, że wpływ Stowarzyszenia działa nader uszlachetniająco na młodzież, rozwijając w nich [illegible] szlachetne przesiąknięte umiłowaniem Boga i Ojczyzny. Świetlica Stowarzyszenia była pięknie i artystycznie udekorowana. P. A.

— **Zebranie Związku felczerów.** W dzisiejszą niedzielę o godz. 3-ciej po poł. w lokalu związku przy ul. Piłsudskiego nr. 1 odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Związku felczerów. Na porządku dziennym sprawy b. ważne.

— **Zebranie Koła Zw. Ofic. Rez.** Kwartalne zebranie członków Koła Zw. Ofic. Rezerwy z przyczyn od Zarządu niezależnych zamiast w sobotę odbędzie się we wtorek dn. 22 b. m. o godz. 20.

— **Ciekawy odczyt o obronie przeciwgazowej ludności cywilnej.** Dziś, w niedzielę, o godz. 14 m. 30 w sali Katedralnej (ul. Narutowicza nr. 13) odbędzie się odczyt z wyświetlaniem przezroczy na temat: „Obrona przeciwgazowa ludności cywilnej".

Komitet Powiatowy L. O. P. P. w Częstochowie, zawiadamiając o powyższem, ma nadzieję, że na odczycie tym nie brak nie nikogo, komu leży na sercu dobro własne i rodziny na wypadek wojny. — Wstęp bezpłatny.

— **Koncert mandolinistów na „Częstochowiance".** W niedzielę, dnia 20 b. m., o godz. 17-ej w sali teatru fabr. „Częstochowianka" ku uczczeniu święta św. Cecylji, patronki muzyki, zespół orkiestry mandolinistów przy T-wie Teatralno-Wokalno-Muzycznem urządza koncert, urozmaicony atrakcjami scenicznemi. M. in. odegrane zostaną dwie wesołe komedyjki p. t. „Wujaszek Alfonsa", arcywesoła komedja w jednej odsłonie „Fijołek sublokatorem", farsa w 1 akcie.

— **Przedstawienie amatorskie w Rakowie.** Staraniem Opieki Rodzicielskiej Przedszkola Nr. 11 w Rakowie w niedzielę, dn. 20 b. m. o godz. 18-ej w hali fabrycznej Huty Raków grono amatorów odegra sztukę ludową w 3-ch aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Prawica i lewica". Sztuka pełna humoru i śmiechu. W czasie antraktów przygrywać będzie orkiestra kolejowa pod kierunkiem p. Biernackiego.

Całkowity dochód przeznaczony na pomoce naukowe Przedszkola Nr. 11 w Rakowie. Z uwagi na cel i doborową grę amatorów, sztuka ta niewątpliwie cieszyć się będzie powodzeniem.

Koncet wokalno-muzykalny

na rzecz przedszkoli miejskich.

W niedzielę, dnia 20 b. m. o godz. 4-ej po poł. w sali Straży Ogniowej (ul. Strażacka) odbędzie się koncert wokalno-muzykalny, w którym wezmą udział prof. Mąkosza, p. Chorzelski, red. Szadkowska oraz chór seminarjum żeńskiego i uczennice tegoż seminarjum. Niezwykle obfity i interesujący program oraz piękny cel społeczny, bowiem dochód z koncertu został przeznaczony na potrzeby przedszkoli miejskich, wzbudzą niezawodnie żywe zainteresowanie w Częstochowie.

Nie od rzeczy będzie tu podkreślić, iż byt tej, nader ważnej w warunkach miejskich, placówki wychowawczej został zachwiany, bowiem Zarząd miasta w związku z zaprowadzeniem obecnie systemu oszczędnościowego, nie będzie mógł subwencjonować, jak dotychczas przedszkoli, a sami rodzice, rekrutujący się przeważnie ze sfer najuboższych, nie są oczywiście w stanie poza drobną miesięczną opłatą przyczyniać się do utrzymania przedszkola.

Jak dalece poważną rolę odgrywa przedszkole w życiu wychowawczem dziecka ludzi ubogich — niepotrzeba chyba, pisać. Te drobne istoty, z chwilą wyrzucenia ich za próg szkolny — spędzać będą dnie nad miejskiemi rynsztokami, w towarzystwie wałęsających się tu i tam pijaków, pośród atmosfery okropnej, jaką wytwarza krańcowa, bezdomna nędza.

Dlatego czas najwyższy uderzyć na alarm: apelujemy ze wszystkich sił nietylko do Magistratu, aby uczynił w tej mierze co tylko da się uczynić, ale ponadto apelujemy do całego społeczeństwa, do tych wszystkich, którym na sercu leży przyszłość ich własnych dzieci, — niechaj przedszkole wytrąci zawczasu z ręki dziecka - włóczęgi ów nóż, ociekający krwią bliźniego. Nie dość oburzać się po niewczasie, iż egzystują straszliwe zbrodnie — trzeba im zgóry zapobiedz.

Sądzimy, iż koncert na dochód przedszkoli miejskich zapełni salę po brzegi ludźmi ze wszystkich sfer, którzy swą obecnością zaakcentują, iż przyszłość narodu nie jest dla nich sprawą obojętną.

— **Sprzedaż pocztówek na bezrobotnych.** W miejscowych urzędach pocztowych są do nabycia w cenie 15 i 20 gr. artystycznie wykonane karty z widokami, z których czysty dochód przeznaczony zostanie na walkę z bezrobociem.

— **Rejestracja rocznika 1912.** W poniedziałek, dnia 21 b. m. mają się stawić do rejestracji ci poborowi z rocznika 1912, których nazwiska rozpoczynają się na litery L, Ł i N. Do powyższego zgłoszenia się obowiązani są także mężczyźni, urodzeni w latach 1911, 1910, 1909 i 1908, którzy z jakichkolwiek przyczyn obowiązkowi temu zadość nie uczynili, względnie przed komisją poborową nie stawali.

Rejestracja odbywa się w Magistracie oficyna, III piętro, pokój nr 15 w godz. od 8-ej m. 30 rano do godz. 1-ej w poł.

— **Z teatru Kameralnego.** W sobotę arcydzieło polskiej komedji: „Pan Jowialski" w inscenizacji dyr. Galla. Sztuka ta grana będzie nieodwołalnie po raz ostatni. Początek o godz. 8-ej.

W niedzielę na poranku szkolnym o 12-ej fragmenty „Róży" St. Żeromskiego. Bilety w cenie 50 gr. i 1 zł. Po południu na przedstawieniu popularnem — „Handlarze sławy" Pagnola i Nivoixa, wieczorem cieszące się niesłabnącem powodzeniem „Szczęście od jutra" Kiedrzyńskiego.

— **Komitet dla ratowania „Jedności" przed upadkiem.** W tych dniach zawiązał się komitet dla ratowania „Jedności" przed upadkiem. W skład komitetu wchodzi około 30 osób z pośród najstarszych i najbardziej zasłużonych członków stowarzyszenia.

Jak dowiadujemy się, komitet postawił sobie za cel zwołanie wielkiego zebrania wszystkich członków na niedzielę, dnia 27 listopada r. b. godz. 3 po poł. do sali Straży Ogniowej.

Ponieważ sytuacja finansowa „Jedności" jest katastrofalna, zebranie to wywołało wśród sfer członkowskich ogromne zainteresowanie. Należy się liczyć że będzie ono bardzo licznem z uwagi chociażby na to, że zebrania takiego już dawno w „Jedności" nie było.

— **Z zebrania Stow. „Rodzina Kolejowa".** W tych dniach odbyło się zebranie ogólne „Rodziny Kolejowej", przyczem z powodu wyjazdu do Warszawy prezeski Kuczyńskiej oraz skarbniczki Konradkiej, które opuściły Częstochowę, przystąpiono do wyboru nowego zarządu w następującym składzie: przewodnicząca p. Kłoskowa, wiceprzewodnicząca red. Szadkowska, sekretarka p. Jasińska i zast. p. Niedziałkowska, skarbniczka p. Redlichówna oraz członkinie zarządu: pp. Cedrowiczowa, Niedziałkowska i in. Następnie uchwalono, iż wszystkie zaległe składki członkiń dotychczasowych z powodu kryzysu zostają umorzone, a z bieżącym miesiącem składki obowiązują członkinie wedle możności od 30 do 50 gr.

W dn. 21 b. m. o g. 17 w gmachu Oddziału, Aleja Wolności, odbędzie się ogólne zebranie, przyczem specjalnie proszone są o przybycie matki, mające dzieci od lat 10 do 14, gdyż „Rodzina Kolejowa" urządzi w roku bieżącym „Jasełka", w których udział wezmą dzieci kolejarzy. Należy podkreślić, iż dotychczas „Rodzina Kolejowa" ze swych imprez i składek zebrała już 719 zł., co świadczy najlepiej, iż przy dobrej woli każda organizacja, nawet postawiona w najskromniejszych warunkach, może się prawidłowo rozwijać. Dotychczasowy fundusz „Rodziny Kolejowej" został umieszczony w P. K. O.

— **Zniżka taksy aptekarskiej.** W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra opieki społecznej, na podstawie którego dotychczasowa taksa opłat za środki lekarskie w aptekach obniżona zostanie o 10 do 15 procent. Rozporządzenie to wejdzie w życie z dn. 1-ym grudnia b. r.

mi, m. in. odegrane zostaną dwie wesołe

Z Sądu Okręgowego.

Za kradzież kiełbas 1 i pół roku więzienia

W ub. piątek na wokandzie Sądu Okręgowego znalazła się sprawa Michała Rejmanowskiego, oskarżonego o to, że w nocy z 20 na 21 marca 1931 r. dokonał kradzieży z włamaniem ze sklepu masarskiego Ostrowskiego przy ul. Narutowicza większej ilości różnych kiełbas. U oskarżonego znaleziono wówczas 6 i pół klg. kiełbas, pochodzących z kradzieży.

Sąd skazał Rejmanowskiego na 1 i pół roku więzienia.

Zaznaczyć należy, że na sali z polecenia prokuratora aresztowano świadka Piotra Kołodzieja, który usiłując ratować oskarżonego, zeznał niezgodnie z prawdą, że widział na własne oczy, jak Rejmanowski kupował na rynku owe kiełbasy.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 19 na 20 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — ul. Kościuszki nr. 37

— **Zmyślona bajka o napadzie.** Przed kilku dniami 53-letni mieszkaniec Zawady (gm. Popów) Antoni Król zameldował policji, że w nocy na szosie w okolicach Dankowa, padł ofiarą napadu rabunkowego ze strony jakiegoś nieznanego mężczyzny, który ogłuszył go i zrabował 20 zł.

Dochodzenia ustaliły, że nie było żadnego napadu rabunkowego, a jedynie chcąc przemocą dostać się na wóz, obity został batem, do czego przyznał się policji.

— **Sprawcy napadu pod kluczem.** Przed kilku dniami donosiliśmy, że na niejakiego Pilarskiego, wiozącego towary z Częstochowy dla różnych kupców w Lubliniecu, koło wsi Pasieki napadło w nocy trzech drabów, którzy zrzucili z wozu skrzynkę, zawierającą 5 tysięcy pudełek zapałek, wartości 400 zł. Dzięki energicznemu dochodzeniu sprawcy napadu zostali wykryci i osadzeni w areszcie śledczym, a znaczna część towaru odebrana. Sprawcami napadu okazali się: Stanisław Kożuch i Bolesław Górniak, mieszkańcy jednej z okolicznych wiosek.

— **Niemieccy strażnicy strzelają do polskich postuchów.** Wypadek bądź co bądź nie świadczący o serdecznych stosunkach sąsiedzkich z Niemcami wydarzył się onegdaj na odcinku polsko-niemieckiego pogranicza, we wsi Stany (gm. Przystajń).

Oto 27-letni Walenty Go mieszkaniec wsi Kuźnica-Nowa wraz z innymi pasł krowy w pobliżu granicy niemieckiej. W pewnym momencie jedna krowa zaczęła

ZDUMIEWAJĄCE HOROSKOPY!

dla KAŻDEGO

Przepowiemy Wam teraz Wasz rzeczywisty horoskop życiowy!

Kto pragnie dowiedzieć się nie płacąc za to nic, co mogą powiedzieć gwiazdy o jego losach, czy czeka go powodzenie, bogactwo i szczęście, o interesach, miłości, małżeństwie, przyjaźni i nieprzyjaźni, podróżach, chorobach; szczęśliwych i nieszczęśliwych okresach życia, czego należy unikać, jakie okazje wykorzystać oraz szeregu innych drogocennych informacyj, może otrzymać horoskop życiowy według gwiazd i to zupełnie bezpłatnie.

Prof. R. Roxroy
znakom. MISTYK doświadczony psycholog i rzeczoznawca astrolog, który prześle Wam zdumiewająco szczegółowy horoskop Waszego życia zupełnie BEZPŁATNIE.

BEZPŁATNIE: Otrzymacie natychmiast Wasz horoskop według gwiazd, sporządzony przez tego wielkiego astrologa, którego przepowiednie wprawiły w podziw najpoważniejszych ludzi obu półkul. Należy tylko przesłać nazwisko i adres własnoręcznem wyraźnem pismem, wskazać czy mężczyzna, czy kobieta (zamężna, żonaty, panna lub kawaler) lub podać tytuł Wasz z dokładną datą urodzenia. Pieniędzy nie trzeba. Kto chce może załączyć Zł. 0.50 znaczkami pocztowemi (nie przesyłać monet) na pokrycie kosztów porto i biura. Nadzwyczaj szczegółowy horoskop wprawi Was w zdumienie. Nie zwlekajcie zatem i piszcie natychmiast pod adresem ROXROY STUDIOS Dept 3559. Emmastraat 42, Den Haag, Holandja. Porto na list do Holandji wynosi Zł. 0.50.

N. B. Prof. Roxroy nie zna języka polskiego i dlatego odpowiadać może tylko po niemiecku (na życzenie po angielsku).

Reumatycy

i cierpiący na bóle nerwowe

powinni we własnym interesie wypróbować tabletki Togal. Togal usmierza bóle. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Sprobujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie Rozporządzenia Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 7 listopada 1932 r. (Dz. U. Nr. 98 poz. 841) pobierana przez nas stopa procentowa od wszelkich operacji kredytowych wynosić będzie 9½% w stosunku rocznym

W związku z powyższem oraz na podstawie uchwały Rady z dn. 14 listopada 1932 r. płacić będziemy od dnia 19 listopada b. r.:

od r-ków czekowych i wkładów płatnych à vista	4½%	w stosunku rocznym.
od wkładów z 1-miesięcznym terminem wypow.	5%	„ „
„ „ „ 3- „ „ „	6%	„ „
„ „ „ 6- „ „ „	7%	„ „

ZARZĄD KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO.

W chorobach krwi, skórnych i nerwowych, osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa" regularne funkcjonowanie narządów trawiennych. Żądać w aptekach.

TELEGRAM!

Znana specjalistka i właścicielka Zakładu Ortopedycznego Dyr. Saba Rappaport przyjeżdża i przyjmować będzie od niedzieli 20 listopada br. na przepuklinę, wypadanie wnętrzności i skrzywienie kręgosłupa u mężczyzn, kobiet i dzieci. HOTEL KALISKI, pokój № 8.

biec ku stronie niemieckiej. Wówczas Go wraz z towarzyszami pobiegł za kroWą, aby ją zawrócić. W tej chwili ukryty strażnik niemieckiej straży granicznej strzelił z rewolweru do pastuchów pomimo, że ci znajdowali się na terytorjum polskiem, w odległości 18 metrów od granicy. Kula trafiła w Walentego Go w lewą rękę. Ranny został przewieziony do szpitala w Krzepicach. Ustalono, że strzelał strażnik niewiadomego nazwiska z urządu celnego w Bodzanowicach.

— **Schwytanie sprawców kradzieży drzewek.** P. Barylski Józef (Lisiniecka 107) zameldował policji, że z ogrodu skradziono mu 11 szt. drzewek owocowych wart. 60 zł. Jak ustalono kradzieży dokonali Złotkowski Ignacy zam. w Gnaszynie, Czaja Jan zam. tamże i Pułanik Jan zam. w Kawodrzy.

Ci sami sprawcy skradli 5 szt. drzewek wart. 30 zł. na szkodę p. Kamińskiego (ul. Najśw. Marji Panny 52).

Oryginalna para

Narzeczona za 5.000 dolarów. On ma 78 lat, ona 23.

Donoszą nam o oryginalnych bądź co bądź zaręczynach, jakie się odbyły przed kilku dniami w Bolesławcu, pod Wieluniem. Oto 78-letni znany i bogaty kupiec w Bolesławcu Dawid Gelbard, po stracie pierwszej swej żony, którą pochował zaledwie przed dwoma miesiącami, postanowił ożenić się powtórnie.

W tym celu, za namową swatów, udał on się do Lututowa, gdzie poznał urodziwą lecz biedną dziewczynę 23-letnią Polę Dowalską. Młoda ta, ale jak widać doświadczona kandydatka do stanu małżeńskiego zgodziła się chętnie poślubić starca pod warunkiem, że złoży on w P. K. O. na jej imię 5.000 dol. P. Dawid rzeczywiście natychmiast po zaręczynach sumę tę zapisał wybrance swego serca.

Po dokonaniu tej niezwykłej tranzakcji i załatwieniu wszelkich formalności leciwy starzec powrócił do Bolesławca, oczekując z niecierpliwością dnia ślubu.

— **Pożar w więzieniu wieluńskiem.** W suterynie więzienia wieluńskiego, gdzie mieszczą się stolarnie, wybuchł groźny pożar, który jednak dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej więźniów, dozorców i straży pożarnej, został szybko zlikwidowany. Pożar powstał prawdopodobnie od piecyka w czasie gotowania kleju.

— **Samobójstwo, czy przypadek?** Z Sieradza donoszą, że na stacji kolejowej Barłogi, podczas spinania wagonów, robotnik Kazimierz Skierski ściśnięty został buforami, ponosząc śmierć. Skierski był etatowym pracownikiem P. K. P., lecz został zredukowany i pracował teraz jako robotnik. Policja stanęła w obliczu zagadki, czy Skierski zabity został przypadkowo, czy też popełnił samobójstwo.

— **Zastrzelenie złodzieja węgla z pociągu.** Na szlaku Radomsko — Kamińsk został zastrzelony przez konwojenta pociągu węglowego, posterunkowego Kusińskiego złodziej, który usiłował rabować z wagonów węgiel. Złodziej padł na dach jednego z wagonów. Zwłoki zdjęto po dojechaniu do Piotrkowa.

— **Kto inny siał, a kto inny zebrał.** W ub. piątek p. Maciałowiczowi (Wieluńska 3) skradziono z kopca 7 metrów pietruszki wart. 100 zł.

KTO CHCE ZAŁOŻYĆ KINO stale lub wędrowne musi zobaczyć demonstracje aparatów Pathe w firmie Uchnast, Aleja 31.

Cukiernia „ZIEMIAŃSKA"
Wł. IGNATOWSKIEGO II Aleja № 28
Poleca znane ze swej dobroci ciastka, czekolady, bonbonierki i t. p.
Uwaga! Od soboty 19 listopada Uwaga!
codziennie od g. 7—11 wiecz.
KONCERT - TRIO
pod dyr. p. Jałowieckiego.

LEKARZ DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
POWRÓCIŁ.
Ul. Najśw. M. Panny 1-sza Aleja № 10, tel. № 2-50.
Codz. od 9 do 11 od 5 do 7 w. W niedzielę 9—2 pp.
Ceny dostosowane do obecnego kryzysu.

Topi się kawę, zaorywa pszenicę

a ludzie karmią się psiem mięsem.

Do Ligi Przyjaciół Zwierząt w Warszawie oddawna już nadchodziły wiadomości, że w Warszawie spożywane jest przez ludzi psie mięso a psi szmalec sprzedawany jest jako specyfik leczniczy

Jak wykazały obserwacje, psi szmalec przyrządzany był w większej ilości w kilku mieszkaniach przy ul. Elekcyjnej 62.

Trzeba wiedzieć, że dom ten zamieszkały jest przez pracowników miejskiego zakładu oczyszczania miasta, a więc tego zakładu, który usuwa z ulic Warszawy psy bezpańskie.

Inspektor Ligi Przyjaciół Zwerząt p. Krasuska, udała się do wspomnianego domu i odwiedziła trzy mieszkania: Marji Kosińskiej, Edwarda Liperta i Marji Stopczyk. We wszystkich tych mieszkaniach p. Krasuska zażądała sprzedania jej psiego szmalcu i szmalec ten, po targach, kupowała w półkilogramowych butelkach płacąc po 3 zł. 50 gr. za butelkę.

Po tej wizycie p. Krasuskiej stało się jasne, że niektórzy lokatorzy domu przy ul. Elekcyjnej trudnią się procederem oprawiania mięsa psiego, pochodzącego niewątpliwie z legalnego łowu na ulicach i przetapiania szmalcu.

Niedawno odbyła się nocą we wspomnianym domu rewizja. Prócz p. Krasuskiej wziął w niej udział drugi inspektor Ligi p. Nowak, zastępca starosty Warszawa-Południe, p. Kowalewski oraz policja.

W mieszkaniu Marji Kosińskiej rewizja natrafiła na 4 butelki psiego szmalcu.

Szczególne zainteresowanie rewidentów zwrócił garnek na kuchni. W garnku tym dusiła się pieczeń z sosem na śmietanie. Właścicielka mieszkania zapytana, jakiego rodzaju mięso dusi się w garnku, prostodusznie przyznała, że jest to pieczeń z psa a widząc wyraz zgrozy na twarzach zebranych, podeszła do garnka wyjęła z niego psie żeberka i na oczach wszystkich zaczęła je ogryzać, dowodząc, iż psia pieczeń jest nietylko smaczna, ale zdrowa i pożywna.

Amatorka psiego mięsa przyznała że żywi się niem oddawna i zna wiele osób, które robią to samo; szmalec zakwalifikawała Kosińska jako doskonały medykament przeciw niektórym chorobom.

Kosińska oświadczyła, że sama biła psy Robiła to, jak się okazało, w bestjalski sposób, bo uderzeniami drąga, choć jak wiadomo, w zakładzie miejskim zabijanie psów odbywa się zapomocą elektryczności. Zeznała ona także, że ten proceder przynosi jej korzyści i że uboju psów nie uprawiała sama, gdyż czynili to również jej sąsiedzi: Lipert i Marja Stopczyk.

Rewizja przeprowadzona u obu wymienionych osób niczego jednak nie wykryła.

Odkrycie potajemnego uboju psów w Warszawie dla celów jadalnych wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie. Na miejscu rewizji sporządzono protokuły karne.

Ludożerca na wsi

Narazie ugryzł ucho.

W ub. niedzielę w Borownie, gm. Kruszyna, pow. radomszczańskiego, podczas zabawy strażackiej na cel społeczny, mieszkaniec tejże wsi, Stanisław Suliga lat 23, wywołał bójkę, w czasie której ugryzł kawał ucha Józefowi Ciesielskiemu, lat 20, Dochodzenie policyjne w toku

Zaznaczyć należy, że podobne wyczyny i instykty „wojownicze" ujawnia wspomniany Stanisław Suliga już od szeregu lat, a czynī to zwłaszcza wtedy, gdy jest urządzana jakakolwiek impreza publiczna. Nic więc dziwnego, że znana jest powszechnie jego smutna sława „rozpędzadzacza zabaw" na terenie wsi Borowna i okolicy.

— **Uwaga na torebki.** W ub. piątek o godz. 22 m. 15 na ulicy Najśw. M. P., zatrzymany został Michał Buczkowski, lat 30, bez miejsca zamieszkania, który wyrwał z ręki torebke damska jednej z przechodzących pań.

Kronika sportowa.

Dzisiejszy mecz Legja (Poznań) — Podgórze (Kraków) wzbudził kolosalne zainteresowanie w naszem mieście. Wybór Częstochowy na miejsce tej decydującej rozgrywki wywołał ożywioną polemikę w prasie zamiejscowej, w przeważnej części odnoszącej się do tej decyzji krytycznie. Publiczność miejscowa winna dać dowód, że pesymizm zamiejscowej prasy był pozbawiony podstaw. Częstochowa winna rekordową ilością widzów dowieść, że godną jest tego wyróżnienia przez najwyższą magistralę piłkarską, oraz sportowem zachowaniem wykazać przewagę nad temi miastami, w których boiska są niejednokrotnie widownią ekscesów. Rekord widzów winien być na tym meczu pobity, nietylko dlatego, że jest to pierwszy mecz o tak wysoką stawkę, ale również dlatego, że spotkają się tu dwa równorzędne zespoły, które w swych miastach osiągnęły wyniki nierozstrzygnięte i w dzisiejszą niedzielę drużyny grać będą aż do rezultatu. Zwraca się uwagę miejscowych widzów na dwu rewelacyjnych graczy: Mazgaja, lewoskrzydłowego Legji, najlepszego gracza na tej pozycji w Polsce oraz Koczwarę z Podgórza, nazywanego za swą zręczność bramkarzem - żonglerem. Zatem dziś o 12 w poł. wszyscy winni pospieszyć na stadjon im. Marsz. Piłsudskiego. Przedsprzedaż biletów rozpocznie się o godz. 10 rano, a przed meczem czynne będą dwie kasy. M.

TEATR „GRAND - KINO" wyświetla piękny film p. t. „Nenita, kwiat Hawanny". W filmie, który przypomina chwilami „Poganina", zwłaszcza w scenach sielanki miłosnej na łonie egzotycznej natury, jest dużo ruchu, dużo przestrzeni. Akcja, bardzo urozmaicona i ciekawa, toczy się przeważnie na Kubie, czem się tłumaczy koloryt raczej hiszpański, zarówno w atmosferze i typach, jak i w podkładzie muzycznym, gdzie przeważa motyw rumby. Tu dopiero można zrozumieć rumbę, kubańską pieśń ludową, którą piastunki nucą dzieciom przed snem. Piosenka, stanowiącą leitmotiv dramatu, jest rumba, znana u nas p. t. „Orzeszki" Rumba, na tle folkloru, wplata się harmonijnie w idyllę miłosną marynarza z gwałtowną, szczerą i dobrą dziewczyną z Hawanny. Powołany na wojnę, marynarz opuszcza dziewczynę, później żeni się z dawną narzeczoną w Ameryce, a gdy po 10-ciu latach wraca na Kubę, odnajduje tam tylko swojego syna, Lupe Velez, zrazu trochę trywialna, następnie jest już pełna wdzięku i czarująca. L. Tibbet popisuje się swym operowym głosem w kilku piosenkach. Element humoru reprezentują dwaj marynarze. — Nad program piękne zdjęcia podróżnicze z wysp Hawai, Samoa i Madery.

Ostatnie wiadomości.

GESSLER, KANDYDAT NA KANCLERZA, GŁOSI REWIZJĘ GRANIC WSCHODNICH.

Berlin 19.11. — Wymieniany ostatnio, jako kandydat na kanclerza, były minister Gessler ogłosił artykuł o zadaniach polityki zagranicznej Niemiec, podkreślając, że na czoło wysuwa się rewizja granic wschodnich i postanowień traktatu wersalskiego.

Hitler u Hindenburga

CENTRUM ŁĄCZY SIĘ Z HITLEROWCAMI.

Berlin, 19.11. — Dziś odbędzie się konferencja prez. Hindenburga z Hitlerem. Do spotkania tego przywiązują wielką wagę. Szanse porozumienia miały podobno znacznie wzrosnąć. Również sprawa porozumienia centrum z nar.-socjalistami postąpiła naprzód.

Według informacji po przyjęciu Hitlera przez prez. Hindenburga nawiązane zostaną bezpośrednie rokowania pomiędzy centrum a narodowymi socjalistami.

ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE W BERLINIE.

Berlin, 19.11. — W dzielnicy robotniczej doszło wczoraj wieczorem do licznych demonstracji komunistycznych i starć z policją, która wielokrotnie rozpędzała tłumy. Demonstracje wywołane zostały obawą, że w razie dojścia do władzy hitlerowców kurs rządu zostanie zaostrzony. „Rote Fahne" wzywa do utworzenia frontu komunistycznego. „Kölnische Zeitung" występuje z rewelacjami o terorystycznym planie komunistów niemieckich, jaki miał być omawiany dn. 14-go b. m. na posiedzeniu w Moskwie.

Znów wielki pożar

SPŁONĄŁ 3-PIĘTROWY DOM i MŁYN. STRATY 750.000 ZŁ.

Łódź, 19.11. — Wczoraj wieczorem straż ogniowa zawezwana została do pożaru w północnej dzielnicy miasta. Kilka minut po godz. 21-ej wybuchł ogień w młynie parowym, mieszczącym się w 3-piętrowym domu przy ul. Jakuba. — Wkrótce cały dom stanął w płomieniach. Tuż obok znajdowały się olbrzymie składy zboża, oddzielone grubym murem, co uratowało je od zniszczenia.

Ogień przeniósł się na sąsiednie domy mieszkalne. 9 oddziałów straży zdołało wreszcie zażegnać niebezpieczeństwo, ale 3-piętrowego domu, w którym mieścił się młyn, nie udało się już ocalić. Straty wynoszą 750.000 zł. Przyczyna pożaru nie została ustalona.

ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE NA WĘGRZECH.

Debreczyn, 19.11. — W Debreczynie ponownie doszło do poważnych zajść antyżydowskich. Interwenjowała policja.

Listy do Redakcji.

W sprawie coraz to lepszej gospodarki w Stow. „Jedność".

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie kilku słów w swojem poczytnem piśmie, tyczących się Stow. „Jedność".

W „Gońcu Częstochowskim" z dnia 22 września w Nr. 218 omawiana była gospodarka Stow. „Jedność" i do dziś niema żadnej odpowiedzi, jak również zwracano się do p. Dyrektora piśmiennie z kilkunastoma podpisami, ażeby Rada zwołała ogólne zebranie członków Stowarzyszenia, a nie reprezentantów, ale i to nie poskutkowało. Przypadkowo rozmawiałem z jednym z członków Rady, który mi oświadczył, że zwołanie ogólnego zebrania nie jest dozwolone przez statut i tego się nie zrobi. Zapytuję się więc Rady i Zarządu, czy w statucie jest powiedziane, że można prowadzić do strat i upadku spółdzielnię przez swoją nieumiejętność i zacietrzewienie partyjne jak jednych, tak i drugich.

A tymczasem „Jedność" prowadzi się handlowo tak, że wywołuje się brak zaufania u dostawców. Z braku gotówki trzeba jej szukać u własnych sklepowych, co tak dużo zarabiają, bo aż od 25 do 60 zł. miesięcznie, a kaucji muszą złożyć po 1.000 zł., ażeby pokryć straty i ubytek dla Stowarzyszenia.

Pytanie teraz, ile p. Dyrektor złożył kaucji przy umowie, zawierającej dla objęcia posady w Stow. „Jedność" gwarancję dwuchletnią z pensją 1.100 złotych miesięcznie, co też otrzymał tak jedno, jak i drugie. Otóż wobec takich gwarancji i pensji, to kaucja powinna

Pogrzeb ppłk. Sosnowskiego.

Zarząd Zw. Rezerwistów i b. wojskowych prosi członków siederowanych o wzięcie udziału w pogrzebie ś. p. Mikołaja Sosnowskiego ppłk. rezerwy. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 15 z domu przy ul. 3 Maja 10.

KINO „OAZA" ul. gen. Dąbrowskiego 16
Dziś najpotężniejszy film polski ze **Smosarską** w roli głównej **„TRĘDOWATA"** oraz **DWA PIEKIELNE DNI**
sensacyjny film awanturn. z **Carlo Aldinim.**
Ceny od 49 groszy. Szczegóły w afiszach.
UWAGA! W niedzielę, 20-go listopada początek 1-go seansu o godz. 1-ej w południe

Szkoła Tańców Bal. PARNASOWA
I Aleja 9.
Rozpoczyna w dniu 25 b.m. o godz. 9 wiecz. Komplet Karnawałowy (towarzyski). Ostatnie nowości sezonu: **Tanganilla, Beguine, Tango.** Zapisy i informacje codziennie od godz. 7-9 wiecz. Lekcje praktyczne w środy od godz. 8 i niedzielę od godz. 7 wiecz.
Orkiestra pod kierownictwem p. Z. JAŁOWIECKIEGO.

Sprawozdanie Komitetu Jubileuszowego

Komitet Wykonawczy Obchodu 550-lecia sprowadzenia Cudownego Obrazu na Jasną Górę podaje do publicznej wiadomości, że z ofiar dobrowolnych zebranych przez Sekcję Finansową Komitetu na potrzeby Jasnej Góry z okazji Jubileuszu wpłynęło 2329 zł. 90 gr. Na ten sam cel wpłynęło bezpośrednio do Komitetu 81 zł. 69 gr. czyli ogółem zebrano 2411 zł. 59 gr. Suma ta została doręczona za pokwitowaniem Zarządowi klasztoru Jasnogórskiego.

Wszystkim ofiarodawcom, którzy złożyli bądź pieniężne ofiary, bądź w naturze, a w szczególności Zarządowi fabryk „La Czenstochovienne, Stradom, Warta i Gnaszyn — składa serdeczne podziękowanie

Prezydjum Komitetu Jubileuszowego.

OKAZJA GWIAZDKOWA!!!
Uwzględniając ostrą, zbliżającą się zimę i brak gotówki w ciężkim kryzysie, obniżyliśmy ceny do minimum i wysyłamy cały komplet dobrego, zimowego towaru tylko za 10 zł.: 1 swetr (pulower) ciepły męski lub damski, 1 koszula męska i 1 p. kalesonów trykotowych, zimowych lub 1 koszula damska i 1 p. majtek, 1 p. rękawiczek wełnianych, 1 p. skarpetek zimowych, 1 szal wełniany i dużo miłych, wartościowych niespodzianek na choinkę. Wszystko wysyłamy za 10 zł. za zaliczką pocztową po otrzymaniu listowego zamówienia.
Adresować: „POLSKA POMOC", Łódź, skrz. pocztowa 549.

Kolegjum Kościelne Parafji Ewang. Augs. w Częstochowie, w myśl Ustawy z dnia 17 marca 1932 roku (Dz. U. R. P. z d. 25/IV-1932 r. Nr. 35) podaje do wiadomości, **że place na Cmentarzu Ewang. Augsb.** w Częstochowie, zajęte przed 1 stycznia 1903 roku, przejdą na własność Parafji do wolnego nimi rozporządzenia z dniem 1 lipca 1933 r., jeżeli do tego terminu nie zostaną ponownie opłacone w kancelarji parafj. (ul. Śląska Nr. 20).

PAŃSTWOWA SZKOŁA ZAWODAWA ŻEŃSKA w Częstochowie. Dąbrowskiego 22, urządza dnia 22 i 23 listopada b. r. dwudniowy kurs zimnych zakąsek. Opłata 3 zł. Dn. 24 listopada b. r. dwumiesięczny kurs szycia i trykotarstwa ręcznego. Opłata zł. 6.50 mies. Przyjmuje się także zapisy na kurs fryzjerski. Bliższych informacji udziela kancelarja szkolna od 9 do 3-ej

KINO „MUZA" Aleja № 43.
DWA WIELKIE FILMY
ZEMSTA KRWI z Corinną Griffith
i MAGDALENA z Z. Szymańską
Ceny miejsc od 49 gr. Szczegóły w afiszach.
30 gr. W niedzielę o 12.30 krzesło 30 gr.
Kobieta i Pajac oraz Słodycz zwycięstwa

wynosić sto tysięcy złotych., a tam tego niema.

Również i Rada powinna być odpowiedzialna za niedokładności, a niedokładności są, bo jeżeli brak towaru w sklepie z winy Zarządu, to czy to wina sklepowej, że ona niema towaru. A skutkiem tego wytwarzają się straty dla Stowarzyszenia. A jak się stara Zarząd i Rada, aby zapobiec deficytowi? Oto wymawia się na 1-go pracownikom na trzy miesiące, po trzech miesiącach. na miesiąc i 14 dni, ale ciągłe straszenie pracownika redukcją zniechęca go tylko do pracy i znów traci na tem Stowarzyszenie, czyli, że członkowie, którzy mają większe wkłady.

Nie wiem też, co ma za znaczenie, że sprowadza się skądś tam panny i oddaje się je tu u nas w Częstochowie do sklepowych „Jedności" na praktykę, a po paru tygodniach zaraz daje się im posady sklepowych, gdy tymczasem długoletnie pracowniczki i pracownicy zostają wydaleni. Toż w Częstochowie i tak dość jest bezrobocia, poco je tedy powiększać? A znów jak się te sklepowe rozmieszcza po sklepach, czy z korzyścią dla Stowarzyszenia? O tem nie wolno nikomu nic powiedzieć. Otóż jest np. sklep z mieszkaniem, daje się tam sklepowego, któremu mieszkanie nie jest potrzebne, stoi więc próżne, ale za nie się płaci kilka miesięcy, później sklep się likwiduje i najpierw się nie wymawia gospodarzowi, to też trzeba płacić dalej. Czy to jest gospodarka dobra?

Teraz nasuwa się jeszcze jedno pytanie, jak zło usunąć, bo pieniędzy niema, kredytu nie udziela się, a tu partyjnictwo nadal walczy ze sobą, nie patrząc na to, że taka potężna instytucja, jak „Jedność" już chyli się do zupełnego upadku. Czyż naprawdę ten statut taki jest twardy, że go żadna siła nie potrafi zmienić tak, ażeby zwołać ogólne zebranie wszystkich członków, którzyby zadecydowali, jak zapobiec ruinie Stow., bo ci reprezentanci groszowi nic nie czynią dobrego. Jak im każą, tak zrobią, nic nie mają do stracenia.

Możeby członkowie zechcieli się więcej zainteresować tą sprawą, ażeby usunąć zło i postawić Stowarzyszenie tak mocno, jak stało dawniej.

Dziękuję Sz. Panu Redaktorowi za umieszczenie tych paru słów i pozostaję z poważaniem

Antoni Siekluckl
Częstochowa, Hoene Wrońskiego nr. 30/32
dawniej Nowokielecka.

Szanowny Panie Redaktorze!

Z racji coraz trudniejszych warunków wyżywienia się pragnę jeszcze poruszyć sprawę drożyzny mięsa w naszem mieście. Komisja cennikowa obniżyła ceny mięsa wołowego zaledwie o kilka groszy, choć należało obniżyć do 70 groszy z kością. W innych miastach stale obniżają ceny mięsa wołowego. W Kielcach mięso wołowe kosztuje 60 gr., a bez kości 70 groszy. Niezależnie od tego należałoby u nas ustanowić ceny na mięso przywozowe, które w Warszawie jest o 30 groszy tańsze, niż mięso uboju miejscowego. U nas mięso to sprzedaje się na rzeźni po 55 i 60 gr. kilo, a muszę nadmienić, że rzeźnicy przeważnie masarze kupują mięso przywozowe, którego się przywozi do nas parę tysięcy kilogr. tygodniowo. Nie zaszkodziłoby również zrewidować ceny mięsa wieprzowego i jego przetworów, ponieważ świnie z dnia na dzień tanieją.

Racz przyjąć, Sz. Panie Redaktorze wyrazy poważania.

Stały czytelnik Cz. P.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

W drugim dniu ciągnienia 1-ej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł. na Nr. 62820.
5.000 zł. na Nr. 60079.
Po 2.000 zł. na N-ry 18992 71974.
Po 1.000 zł. na N-ry 67575 68566 125972.
Po 500 zł. na N-ry 19105 50780 51540 61002 97007 120004.
Po 400 zł. na N-ry 18546 32558 42845 53784 62855 89206 96028 105192.
Po 200 zł. na N-ry 14736 36974 57841 53373 65461 68584 90217 103106 103790 116248 131230 132862 143499.
Po 150 zł. na N-ry 1649 2071 4308 6190 10514 16276 17133 19370 19914 21262 23606 25364 26297 29139 33047 38231 38874 40110 48842 49577 56426 57774 59623 60228 61083 61044 65461 69992 72670 79044 89524 91357 92666 99593 100573 103149 113799 114153 117034 119359 124112 125587 126059 129918 130173 139218 142095 143061 145916 146872

Po 100 zł. na N-ry:
13 114 214 507 27 91 806 27 993 1050 224 35 310 551 637 720 813 96 2114 58 421 520 49 679 728 76 805 977 94 3064 411 41 502 4019 32 48 121 66 300 80 483 509 14 15 56 866 5187 223 637 43 99 716 6159 91 482 506 642 7001 300 586 724 63 991 94 8176 376 434 614 32 702 48 805 924 9077 150 10127 74 205 50 526 668 702 820 924 48 11146 259 369 455 563 643 834 12203 806 13030 51 139 223 48 328 78 403 561 647 790 14097 467 508 24 629 72 745 78 62 15025 73 172 228 45 372 420 729 826 16292 543 754 17278 553 58 67 94 803 54 907 18497 621 70 95 752 838 19162 223 78 96 365 508 871 20276 328 593 721 51 987 21040 41 237 316 27 578 772 98 975 22053 663 822 50 86 23033 256 418 678 975 24092 224 49 345 407 68 968 25200 49 598 801 06 46 26046 69 163 204 353 80 420 92 93 509 53 27081 101 504 711 15 28310 523 636 895 29131 240 74 338 432 45 509 30148 282 322 442 611 56 77 31224 305 85 474 597 698 741 800 984 32075 149 385 433 556 76 95 632 952 56 33096 203 61 566 634 806 49 948 34157 96 294 356 71 431 39 63 710 802 04 15 35289 305 440 538 679 939 36050 330 53 634 75 95 37028 374 489 578 751 978 85.

38165 261 88 830 954 66 39301 40 481 518 43 771 892 40144 271 373 438 65 41143 208 445 61 973 607 49 86 963 42183 218 84 367 512 43125 404 504 21 44 611 853 76 44041 153 407 688 45054 273 306 459 674 783 816 923 46029 65 141 647 928 47029 159 65 275 376 404 524 37 621 726 48 80 950 55 48260 62 65 448 507 28 600 171 49142 219 95 418 31 46 50056 250 762 51089 93 126 84 307 425 573 638 51 703 937 52011 123 72 242 64 323 424 46 833 64 53159 90 210 49 393 428 548 644 849 904 71 54015 150 435 797 838 551575 213 83 508 742 48 56049 285 615 742 77 851 97 915 46 49 57018 41 117 18 91 316 836 914 58815 27 901 59171 257 421 509 60 83 881 60003 45 85 158 73 564 610 730 61121 248 58 531 700 36 62099 168 337 63 639 848 63036 281 359 508 634 61 64047 312 46 67 704 841 65345 66132 392 413 98 538 697 803 68 946 57 67172 89 99 281 568 77 623 813 68064 107 58 87 320 49 79 424 679 733 874 910 69087 198 201 459 600 967 70391 400 656 71036 93 161 82 325 53 73 468 502 08 53 727 77 72434 70 520 70 627 787 73024 280 446 501 29 44 618 26 921 74135 789 75147 287 430 41 553 689 917.

76143 79 281 306 468 528 718 844 83 918 77054 162 221 67 410 78130 236 530 45 848 980 79067 174 90 244 46 303 51 530 80160 205 54 407 99 500 04 77 85 721 81090 132 383 592 615 42 745 826 82059 176 410 710 902 44 83208 17 486 758 809 73 84202 23 96 372 79 771 94 85053 146 225 43 67 70 621 86125 364 414 38 98 811 75-928 73 78 87152 313 580 647 788 837 99 901 53 88020 84 197 222 321 538 728 97 888 89019 134 204 76 394 435 766 837 90090 252 74 461 76 79 770 913 91234 67 80 370 697 717 99 809 42 933 92247 478 538 636 93126 33 83 89 234 749 94299 334 471 618 700 95335 61 500 612 909 96051 59 105 52 321 46 618 835 987 97079 219 33 532 679 973 79 98506 32 724 63 99048 627 744 58 858 100080 166 270 443 565 68 666 958 65 101012 78 102 27 90 217 38 551 647 753 92 803 49 81 933 71 102063 693 886 103029 59 226 368 70 581 679 104088 106 308 38 478 650 756 60 83 105005 34 116 49 214 55 778 938 106015 25 157 62 210 342 51 533 50 81 98 603 65 107042 47 331 411 44 56 573 683 85 736 864 108267 358 534 647 77 735 999 109081 336 406 62 67 525 647 64 813 110096 131 74 207 344 762 84 93 830 111261 83 347 88 575 759 68 112012 121 215 302 550 79 993 113018 231 69 598 706 864.

114236 56 529 85 660 798 882 115228 509 835 995 116065 129 300 432 541 918 117086 309 532 48 82 925 118057 141 243 705 910 18 119016 44 72 87 142 93 215 584 791 814 906 23 120009 80 352 424 546 86 604 17 28 883 90 992 121025 313 30 51 530 38 65 691 981 122117 211 301 25 55 78 416 663 123221 45 95 451 562 87 677 81 124037 45 280 470 720 44 802 19 949 125020 24 29 69 184 266 483 580 64 730 986 126077 95 103 68 543 127003 556 637 88 128107 73 252 91 347 74 81 82 485 992 129132 207 08 308 466 941 130027 115 22 50 343 429 40 588 131518 72 78 643 81 813 21 65 132056 412 82 90 592 611 80 738 133076 160 623 79 768 809 58 921 134626 98 721 25 50 860 135078 109 21 98 341 409 11 785 136112 621 22 67 707 137025 121 83 551 737 59 836 138349 63 495 709 818976 139191 256 434 67 620 50 932 85 140097 165 286 397 99 406 74 94 515 74 651 92 740 805 975 141045 84 126 254 80 411 645 97 700 811 142018 186 535 68 92 632 143041 155 205 99 479 92 580 826 144028 83 241 64 484 668 898 978 145321 408 709 28 907 146092 171 323 42 406 511 600 770 78 824 57 147030 95 109 218 734 924.

JAZ
Francuski budzik precyzyjny
wszędzie do nabycia 20 zł.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Komitetu Windykacyjnego b. pracowników b. kolei Herby-Kielce przy kole 2-gim ZZK. w Częstochowie niniejszem podaje do wiadomości swych członków, że w niedzielę 27-go listopada 1932 r. o godz. 8 m. 30 rano w I-ym terminie i o godz. 9 w II-im terminie, w sali koła 2 ZZK. w Częstochowie (ul. Piłsudskiego 35) odbędzie się OGÓLNE ZEBRANIE CZŁONKÓW wg. następującego porządku dziennego:

1) Zagajenie zebrania i wybór prezydjum,
2) Odczytanie protokułu z poprzedniego ogólnego zebrania,
3) Odczytanie ogólnego sprawozdania Zarządu Komitetu za czas kadencji,
4) Odczytanie sprawozdania kasowego,
5) Dyskusja nad sprawozdaniem i uchwalenie absolutorjum,
6) Wybory nowego Zarządu Komitetu i Komisji Rewizyjnej, ewentualnie likwidacja Komitetu.
7) Wolne wnioski.

Zebranie w II-im terminie odbędzie się, jako prawomocne, bez względu na ilość obecnych.

ZARZĄD.

Częstochowa, dnia 25.X. 1932 r.

Miód pszczelny deserowy, lipcowy pod gwarancją czysty bez żadnych domieszek, w blaszankach brutto 3 kg. Zł. 7.50,5 kg. Zł. 10.—, 10 kg. Zł. 19.— wysyłam za pobraniem poczt. wraz z opakowan. i opłatą poczt. **Winokur, Tarnopol 3.**

Otwieramy biuro próśb, podań, rekursów-odwołań do wszystkich instytucji Państwowych i Komunalnych, tłumaczeń i przepisywania na maszynach, oraz udziela się bezpłatnie wszelkich informacji w zakresie spraw podatkowo-skarbowych pod kierownictwem b. długoletniego skarbowca, ul. Dąbrowskiego L. 28 m.3 parter na lewo. **Klukowska-Krakowiak.**

AKUSZERKA Kolańczyk udziela porad na miejscu i na wyjazd. Dla niezamożnych ustępstwa ulica Piłsudskiego nr. 13/15 naprzeciw dworca kolejowego.

DŁUGOLETNIA wytwórnia pasty do obuwia M. Markowicza w Częstochowie Katedralna nr. 20 (dawniej Strażacka) poleca: najlepszej jakości zaprawę do podłóg we wszystkich kolorach na wagę po cenie przystępnej.

NADSZEDŁ na sezon bieżący świeży transport śniegowcy i kaloszy z różnych firm Poleca po cenach konkurencyjnych Z. Langner, I-sza Aleja nr. 10.

ZGUBIONO pozwolenie na broń wydane przez Starostwo Częstochowskie na imię Feliks Wypchlak. 2958

DRZEWKA i krzewy owocowe wielki wybór Drzewa i krzewy dzikie ozdobne Róże Ceny konkurencyjne niskie w Zakładzie Ogrodniczym S. Jastrzębskiego w Częstochowie.

POSZUKUJĘ posady biurowej, ukończona Szkoła Handlowa i odbyta 5-letnia praktyka biurowa. Mogę złożyć kaucję w sumie 300 złotych. Oferty proszę kierować do sklepu „Gońca" pod „Poszukujący". 1839

POKÓJ z kuchnią oddam w procencie za wypożyczenie mi 1.000 złotych. Rynek Wieluński nr. 22 u gospodarza. 1853

6 POKOI z kuchnią z wszelkiemi wygodami — słoneczne, suche, frontowe w śródmieściu, za miesięcznem komornem do wynajęcia. Oferty do sklepu „Gońca" pod „6 pokoi".

DO SPRZEDANIA dom: trzy ubikacje za 2.600 złotych. Wiadom. Stradom, ul. Piastowska nr. 124. 2960

RADJO! RADJO! Reperacja aparatów solidna po cenach bardzo niskich. **TEICHNER,** I-sza Aleja nr. 14, telef. 791, w podwórzu. 1776

DOMEK trzy ubikacje z ogrodem owocowym sprzedam za 3.400 zł. Stradom, ulica Wazów nr. 13. Wiadomość: Stradom, ul. Piastowska nr. 102.

TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. **odzyskało zdrowie używając ziółka** słynnego na cały świat **doktora Dietla,** profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: **Liszki — Apteka.** 0238

PARCELE BUDOWLANE przy ul. Chłopickiego i Myśliwskiej, na dogodnych warunkach. — Zgłoszenia: Solawa, ul. Chłopickiego nr. 108.

PLACE do sprzedania w Rakowie ulica Łukasińskiego nr. 35, gospodarz. 2868

DOM pokój z kuchnią do sprzedania za 1.700 zł. Lisieniec Stary nr. 11, Krupa. 2980

OKAZYJNIE do sprzedania aparat kinowy „Kino-Box" w dobrym stanie. Aleja Wolności nr. 48 J. Muszkiet.

SKLEP spożywczy z towarem do wydzierżawienia niedrogo. Zacisze, ul. gen. Bema nr. 26. 2627

MAJĄTEK ZIEMSKI pszenno-buraczany, drenowany 4 klm. szosą, stacja kolejowa Kutno - Poznań, 445 ha w tem 50 ha łąki nadrzecznej, irygowanej, inwentarz żywy nadkompletny, obdłużenie Tow. Kredyt. Ziemskie wpłata 200.000 zł. — Oferty piśmienne „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego nr. 11 pod 58,50. 0251

RAKA, suchoty oraz inne zastarzałe choroby płuc, kości, skóry, nerek, kobiece, żołądkowe leczy homeopatją Dr. med. Herwich, Katowice, 3-go Maja nr. 40. Zapytanie dołączyć portorjum.

DO SPRZEDANIA sklep rzeźniczy i warsztat, z urządzeniem i mieszkaniem, oraz maszyna do szycia niedrogo. Z. Pydzik, ul. Mokra nr. 10. 2976

DO WYNAJĘCIA lokal, nadający się na warsztat lub na skład, oraz sprzedam pompę do studni, ul. Narutowicza nr. 64. 1855

SIECZKARNIĘ w dobrym stanie tanio sprzedam, ul. św. Barbary 48, Rutkowski. 2966

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje. III Aleja 55. Wiadom. u gospodarza.

AKUMULATORY radjowe reperuje pod gwarancją po cenach konkurencyjnych oraz ładowanie akumulatorów radjowych i samochodowych **TEICHNER,** I Aleja nr. 14 tel. 791, w podwórzu. 1740

KTO ma do sprzedania, lub pragnie nabyć: dom, plac, młyn, gospodarstwo, itp., kto zgubił, znajdzie, zapotrzebuje, kto szuka pracy, kto potrzebuje pracownika, pracowniczki, służącej, woźnego, stróża i t. p. niech poda ogłoszenie **w Gońcu Częstochowskim TYLKO** w piśmie poczytnem zamieszczone ogłoszenie przynosi prawdziwą korzyść.

PROFESOR udziela języka niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjum. Aleja Kościuszki nr. 8 mieszk. 6, codziennie od godz. 4-ej do 5-ej po poł.

SPRZEDAM bieliźniarkę, łóżka, stół, kredens kuchenny ulica św. Rocha nr. 27 u stolarza. 1856

SPRZEDAM domek z ogrodem, lub plac. Rynek Wieluński nr. 20. 2972

PRZYJMĘ na mieszkanie panienki lub uczenice z całodziennem utrzymaniem lub bez. Także przyjmuję bieliznę do prania, ul. Sobieskiego nr. 11/13, dozorca wskaże. 1858

MOTOR „Perkun" 13 H. P. ropowy do sprzedania, ul. Narutowicza nr. 246.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Kamila Heczkówna. 2973

PIANINO koncertowe z powodu wyjazdu okazyjnie sprzedam, Schreiderà Petersburg. I-sza Aleja nr. 6, dozorca wskaże. 2975

FIAC na Stradomiu oraz sklep spożywczy sprzedam, ul. Nowokielecka nr. 8.

PLACE do sprzedania tanio, ul. Chłopickiego nr. 16.

PRZYJMĘ na mieszkanie małżeństwo, lub kobiety. Aleja Wolności nr. 23 m. 11.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, ul. Chłopickiego nr. 162.

SPRZEDAM place od 400 m.², dom za 2.500 zł., dom za 13.000 zł., dom nowy 7 mieszkań za 14.000 zł., ziemia na morgi, gospodarstwo 24 morgi. Stradom, ulica Sabinowska nr. 113, Bożyk. 2971

PRZYJMĘ gospodarza z małą rodziną do większego gospodarstwa, ulica Przechodnia nr. 6 w sklepie.

POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia. Zgłoszenia od godz. 4-ej do 6-ej po poł. ul. Racławicka nr. 12 mieszk. 1.

1 ZŁOTY magnesowanie słuchawek, reperacja radjoaparatów, akumulatorów, głośników, ładowanie akumulatorów po cenach b. przystępnych przyjmuje Teichner, Aleja 14, telef. 7-91 (wejście od ul. Wilsona).

WYTWÓRNIA instrumentów muzycznych dętych przy ulicy II Aleja nr. 32 A. Dyakowski i S-ka przyjmuje reperację tychże oraz gramofony, mandoliny i korekta skrzypiec. 1865

STARSZA panna z byłej firmy „Ewelina" przyjmuje suknie, płaszcze, kuśmierską robotę po cenach bardzo umiarkowanych, ul. Dąbrowskiego 12 m. 9.

MASZYNĘ do szycia, łóżko żelazne, stolik kuchenny — sprzedam tanio, wyjeżdżając, ul. Narutowicza nr. 36 mieszk. 3. 2992

DOM nowowybudowany, składający się z 7 ubikacji ze sklepem do objęcia, sprzedam bardzo tanio byle zaraz. Stradom, ul Piastowska nr. 130, Kulela. 2987

DUŻY POKÓJ do wynajęcia, ul. Narutowicza nr. 246, gospodarz. 2977

DOM sprzedam i mieszkania do wynajęcia. Ostatni Grosz, ul. Kręta nr. 12, Krawczyk. 2982

POKÓJ duży, dwuokienny, komfortowy do wynajęcia dla jednej lub dwuch osób z utrzymaniem lub bez. Aleja nr. 11 m. 3.

POKÓJ z kuchnią, umeblowany, do wynajęcia, ul. 3-go Maja nr. 10 mieszk. 6.

NOWY dom, pokój z kuchnią i sień, oraz ładny plac na Zaciszu sprzedam, lub oddam w procencie mieszkanie (zaraz do objęcia) za pożyczenie 3.000 złotych, Stradom, Batorego nr. 27, Szewczykowski. 2991

POKÓJ w śródmieściu z oddzielnem wejściem do wynajęcia, ul. Śląska nr. 6 mieszk. 2, lewy parter. u Lewandowskich. 1864

OKRYCIA ZIMOWE damskie oraz ubiory męskie, ubranka uczniowskie poleca firma „Szyk", Aleja Wolności nr. 3/5 brama żelazna, w podwórzu, vis a vis kina „Odeon" po cenach b. niskich. Uwaga: PP. Kolejarzom, Nauczycielom i Robotnikom fabryk sprzedaż na dogodnych ratach. 1873

POKÓJ z piecem kuchennym wynajmę, ul. Dąbrowskiego nr. 8. 1869

OKAZYJNIE sprzedam garderobę nową jasną, ul. Ogrodowa nr. 39. 2988

SŁONECZNY umeblowany pokój z oddzielnem wejściem do wynajęcia. II Aleja 38 mieszk. 5. 2986

SKLEP z urządzeniem i mieszkaniem do sprzedania, ul. Narutowicza 67/69.

POSZUKUJĘ na kilka miesięcy pożyczki około 15.000 zł. zabezpieczonej hipoteczne w złocie. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Przemysł". 2989

KRAWIEC W. Pałęga przyjmuje roboty damskie i męskie, ul. Sowińskiego nr. 38/40 obok Gimnazj. Związk.

SPRZEDAM garderobę, łóżka, szafki nocne, nowe, ul. Ogrodowa nr. 39 mieszk. 2.

SPRZEDAM piwiarnię, nadającą się na rzeźnictwo — cena przystępna, ul. Dąbrowskiego nr. 48, piwiarnia.

UNIEWAŻNIAM skradziony weksel na zł. 200.— z podp. Wojciech Długosz. Anna Kozak. 1870

ZGINĘŁA wilczyca, odprowadzić Aleja Wolności nr. 44, Dr. Wiszniewski. 2983

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Częstochowa na imię Władysław Kacela. 1866

ZAKŁADY DRUKARSKIE
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
w Częstochowie, III Aleja № 52, tel. 245
Przyjmują zamówienia na wszelkie druki: afisze, klepsydry, blankiety, bilety wizytowe, wykwintne roboty kolorowe, dzieła, książeczki do nabożeństwa itp,
Wykonanie solidne. Ceny niskie.

Człowiek bez nazwiska

W referacie wojskowym magistratu m. Płocka zjawił się jakiś młodzieniec i opowiedział historję zgoła niezwykłą, treści następującej: Na imię mam Piotr, ale jak się nazywam, nie wiem i nikt z mego otoczenia powiedzieć mi tego nie umie. Gdy miałem rok czy półtora, matka moja została odstawiona do szpitala Świętej Trójcy w Płocku i tam zmarła. Po jej śmierci opiekowała się mną siostra miłosierdzia Stefanja Drewnikowska, która oddała mnie, gdy miałem 3 lata, na wychowanie do pewnego gospodarza, nazwiskiem Jan Lewandowski, we wsi Sendeń Duży, gm. Duninów, pow. gostyński. Tam bawiłem blisko 1 rok. Po tym czasie wziął mnie do siebie inny gospodarz, Michał Korbowski ze wsi Sendeń - Jezierzce, w tejże gminie. W ubogiej rodzinie było mi bardzo dobrze, bo oboje Korbowscy traktowali mnie jak syna. Tak upłynęło mi dzieciństwo. Niedawno Korbowska zmarła, a ja widząc, że Korbowskiemu jest ciężko, postarałem się o pracę przy koniach w majątku państwowym Góry, pow. gostynińskim. Są tam ze mnie zadowoleni, ale krzywią się, że nie mam nazwiska, ani żadnych dokumentów, ani nie wiem kiedy i gdzie się urodziłem. Poczciwy stary Michał Korbowski chce mnie usynowić, ale ja chciałbym się dowiedzieć o... mej matce... o ojcu.

Rozpoczęto poszukiwania od siostry Stefanji, która, jak się okazało jest siostrą miłosierdzia w szpitalu w Dąbrowie Górniczej. Niestety, siostra Stefanja niewiele sobie mogła przypomnieć! Rzuciła ona jednak ślad. Matka małego Piotrusia miała na imię Zofja. Zmarła na gruźlicę w roku 1913/14 w szpitalu św Trójcy.

Może idąc tym śladem, Bezimienny Piotr odnajdzie swoje właściwe nazwisko

Dr. Ignacy Koniecpolski
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
Aleja Kościuszki 7.
dom p. Freunda, parter — front.

HUMOR i SATYRA.

Epidemja wyborcza w Niemczech.

W lokalu wyborczym. Wyborca, który czeka swej kolei, do wyborcy, który składa swoją kartkę do urny:

— Hej, panie! Kiedy pan wyjdzie nareszcie?

— Zostaję tutaj aż do następnych wyborów.

Okoliczność łagodząca.

Sędzia: — Walenty Bijak! Jesteście oskarżeni o pobicie swej żony w afekcie.

— To nieprawda, prześwietny sądzie! My z Magdą, jeżeli już bijemy się, to tylko we własnej izbie, a nigdzie indziej.

Jego tajemnica.

— Dowcipy pana są doskonałe. Jak pan na nie wpada?

— Widzi pani, robię to tak: siadam i śmieję się, a potem zastanawiam się nad tem, z czego się śmieję.

Bobuś.

Mały Bobuś jest niegrzeczny. Nie zjadł śniadania, nie chce się ubrać za żadną cenę.

— Sam się nie ubiorę — płacze — niech mnie niania ubierze.

— Ależ Bobusiu, — mówi matka, — musisz się sam nauczyć ubierać. Jak będziesz duży i pójdziesz do wojska, to nie będziesz miał niani

— Nieprawda! Wszyscy żołnierze zawsze spacerują z niańkami.

U jasnowidza.

— Za rok, wskutek przeziębienia, dostanie pan reumatyzmu obu nóg.

— I długo będę się z tem męczył?

— Nie, niedługo, gdyż wkrótce ulegnie pan katastrofie kolejowej, w której straci pan obie nogi.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 20 LISTOPADA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.

10'25 Nabożeństwo ze Lwowa. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat met. 12'15 Poranek symfoniczny z Filh. Warsz. 14'00 Porady weterynaryjne. 14'20 Muzyka ze Lwowa. 14'40 Odczyt rolniczy. 15'00 Muzyka ze Lwowa. 16'00 Program dla młodzieży. 16'25 Muzyka gramofonowa. 16'45 Kącik językowy. 17'00 Koncert z Krakowa. 18'00 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości, 19'25 Słuchowisko. 20'00 Recital śpiewaczy. 20'40 Transm. koncertu z Wiednia. 22'45 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK, 21 LISTOPADA.

11'40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikat meteor. 15'40 Komunikat gosp. 15'55 Przegląd komunikacyjny. 16'00 Skrzynka pocztowa. 16'15 Lekcja francuskiego. 16'30 Koncert gramofon. 16'40 Odczyt. 17'00 Koncert fortepianowy. 17'35 Koncert śpiewaczy. 18'00 Muzyka taneczna. 19'00 Rozmaitości. 19'20 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19'30 Feljeton. 19'45 Prasowy dziennik radjowy. 20'00 Opera „Carmen" G. Bizetta z płyt gramofon. 22'30 Skrzynka pocztowa techniczna. 22'45 Komunikaty. 22'50 Muzyka tan.

NIEDZIELA, 20 LISTOPADA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

10'25 Nabożeństwo ze Lwowa. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10—14'00 Transm. z Warsz. 14'00 Odczyt religijny. 14'20—16'25 Transm. z Warsz. i Lwowa. 16'25 Intermezzo muzyczne. 16'45 — 19'00 Transm. z Warsz. i Krakowa. 19'00 Rozmaitości. 19'10 Bery i bojki śląskie. 19'25—20'40 Transm. z Warszawy. 20'40 Koncert z Wiednia. 22'45 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikaty z Warsz. 23'00 Komunikaty sportowe 23'10 Muzyka taneczna z płyt gramofon.

PONIEDZIAŁEK, 21 LISTOPADA.

11'40—11'58 Transm. z Warszawy. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikaty z Warsz. 15'50 Komunikat gospod. 16'00 Skrzynka pocztowa. 16'15 Francuski z Warszawy. 16'30 Audycja dla dzieci. 16'40 — 19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Odczyt. 19'15 Rozmaitości. 19'25 Komunikaty strzeleckie. 19'30—22'30 Transm. z Warsz. 22'30 Skrzynka pocztowa techincznа. 22'45 Komunikat meteor. z Warsz. 22'55 Odczyt w języku nowogreckim. 23'20 Muzyka taneczna z Warszawy.

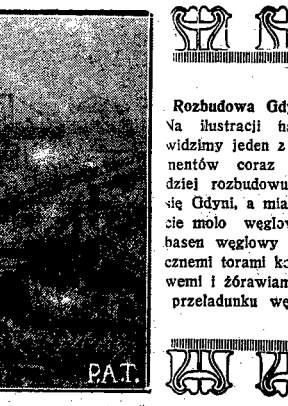

Rozbudowa Gdyni.

Na ilustracji naszej widzimy jeden z fragmentów coraz bardziej rozbudowującej się Gdyni, a mianowicie molo węglowe i basen węglowy z licznemi torami kolejowemi i żórawiami do przeładunku węgla.

OSŁABIENIE BLEDNICE leczy HEMOGEN oryginalny tylko z firmą KLAWE

ŁAMIGŁÓWKA Nr. 331.

Ułożył „Otello".

W miejsce kółek i krzyżyków wstawić nazwiska bohaterów z 1831 r. Litery na miejscu krzyżyków, czytane pionowo dadzą fakt z dziejów historji Polski.

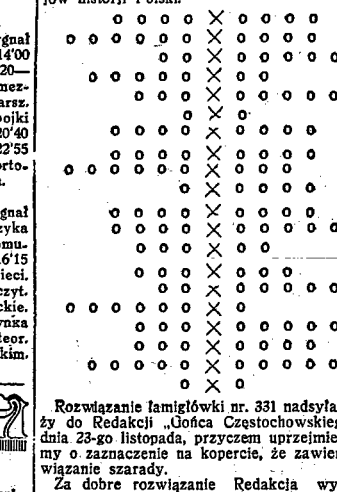

Rozwiązanie łamigłówki nr. 331 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego" do dnia 23-go listopada, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopercie, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne.

Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

ROZWIĄZANIE ŁAMIGŁÓWKI Nr. 330.

Henryk Sienkiewicz— Wola Okrzejska—Vevey cHóraWa, lEtobOl, kNuteLl, pRutiAn, rYzatOm, oKnakKa, oSetoRi, kIngaZa, sEktrEn, aNnarIa, sKiraSa, nImbaKi, tEpagAt, lWanaWa, dloszEf, wCasiWa, aZyliEn, obrYama.

Trafnych rozwiązań podwójnej łamigłówki nr. 330 nadesłało 48 osób.

Przez losowanie nagrody otrzymują: I — powieść jednotomową Ludwika Stasiaka „Brandenburg" **p. Stanisław Klusko**, Ostatni Grosz, II — powieść jednotomową Kraszewskiego „Stara baśń", **p. Matylda B.**, ul. Hoene-Wrońskiego 16, III — pocztówki artystyczne **p. Marja Zawadzka**, Zawodzie.

Panowie! Pewność siebie daje delikatna bielizna prana mydłem „Trójka".

HUGO BETTAUER. 34.

Ofiarna miłość

Powieść tłum. F. Mirandoli.

Nagle uświadomił sobie tylko to, że ona go potrzebuje i przyzywa do siebie, na ratunek!

Nie mógł stracić chwili czasu, zapragnął pospieszyć do niej, bez względu na to co potem nastąpi i jak się ukształtuje życie.

Wybiegł na ulicę i wskoczywszy do pociągu kolei podziemnej, jak szalony przebiegał z wagonu do wagonu, pewny, że straci zmysły, jeśli usiądzie na chwilę bodaj.

Stalowy potwór mknął przez rozliczne stacje, a minuty przybierały rozmiary wieczności. W końcu zjawiła się stacja Park Row, w której to miejscowości stłoczone są jedna na drugiej redakcje i administracje mnóstwa dzienników.

Theo pobiegł co sił w nogach, mimo straszliwego upału, przeciskając się przez tłumy, na North Williamstreet, od daloną o kilkadziesiąt zaledwie kroków, gdzie był budynek dziennika „Statszeitung" i wpadł do administracji, gdzie zastał skąpanego w pocie dżentelmana, który właśnie zapijał wodę z lodem, klnąc siarczyście na upał, Kolumba i wuja Sama.

— Chcesz pan wiedzieć adres damy, która zamieściła ogłoszenie? — rzekł po niemiecku dżentelman. — Mogę go wymienić tylko w razie jeśli pan wymienisz jej nazwisko. Elżbieta Lehndorff... zgadza się... dama ta mieszka 234. Wschód, 81 ulica, między Madison, a Lexington Avenue...

Bodenbach wybuchnął rozgłośnym, histerycznym śmiechem, tak że spotnia łe niemczysko wybałuszyło nań wielkie oczy. Wszakże mieszkał przy Madison Avenue, między 79 a 80 ulicą! Tedy Elżbieta oddaloną była od niego o niespełna pięćdziesiąt kroków!

A mimo to mogła tam przebywać przez całe jeszcze lata, nie spotkawszy go. Udając się w głąb miasta używała prawdopodobnie tramwaju Lexington Avenue, albo też kolei nadziemnej, sięgającej poza trzecią Avenue, podczas gdy on jeździł stale koleją podziemną, którą docierał bezpośrednio do gmachu agencji Pinkertona.

Uderzył się pięścią w czoło. Czyż było to przeznaczenie, przypadek, czy też zrządzenie Opatrzności?

— Prędko do niej! Nie koleją, nie wytrzymałby napewno. Przed gmachem „Worlda" stanęła właśnie taksówka, mając zamiar jechać próżno. Wskoczył, krzyknąwszy:

— Pięć dolarów ponad taksę, jeśli pan pospieszy.

Pędzili w szaleńczem tempie i w niecały kwadrans auto stanęło przed porządnie wyglądającym domem czynszowym czy pensjonatem.

Zgrabna służąca otworzyła drzwi.

— Pani Elżbieta Lehndorff? Tak, jest w swoim pokoju, pierwsze piętro od podwórza. Dopiero co spożyła śniadanie na sali.

Bodenbach nie dosłyszał już słów ostatnich. W trzech skokach przebył schody, szarpnął drzwi, nie pukając i oto drżąc z płaczem padli sobie w ramiona.

ROZDZIAŁ V.

W ciągu kilku minut milczenia, przepojonego cichem szczęściem, całując się czule i patrząc sobie w oczy wyrazili więcej, niż mogłyby to uczynić słowa.

Potem jednak wysunął się Theo z objęć Elżbiety i rzekł poważnie, ujmując jej obie dłonie.

— Ukochana! Zanim mi opowiesz, co cię tu przygnało, coś przeżyła, muszę mówić ja, muszę wyznać coś, co cię może odemnie odepchnie na zawsze!

Wiedz tedy, że człowiek, którego poślubiłaś przed ołtarzem w dzień ślubu nie padł wcale ofiarą mordercy-rabusia! Ernö Szalay zginął z mojej ręki!

Rzekłszy to, puścił dłonie Elżbiety, a cisza grobowa zaległa pokój. Trwało to jednak przez chwile tylko, poczem, odetchnąwszy głęboko, powiedział zgodnie

— Theo, byłam tego niemal pewna od samej chwili czynu.

Wpatrywał się w nią pochylony.

— Wiedziałaś o tem Elżbieto, a jednak przybyłaś do mnie?

— Tak, drogi Theo, wiedziałam, nie przestając, ani na chwilę kochać cię, gdyż miałam przekonanie, że uczyniłeś to dla mnie wyłącznie. A teraz usiądź przy mnie, daj mi kochana rękę swoją i opowiedzmy sobie wszystko prosto z serca, co na nas zaciężyło i co się stało powodem rozłąki.

Jęła opowiadać:

— Nie wiem dlaczego Szalay odszedł wówczas od stołu, by udać się do biura. Wiesz dobrze ze śledztwa, jakeśmy zastali zwłoki. Jednego tylko nie zeznałam wówczas. Wszedłszy do gabinetu Szalaya, oprócz trupa skąpanego we krwi zobaczyłam coś innego jeszcze. Obok niego, na posadzce leżał storczyk zielony z czerwoną plamą na jednym z płatków. Storczyk ten przed paru zaledwie godzinami, wetknęłam ci w buto nierkę, gdyś przybył zabrać mnie do kościoła.

Wzięłam kwiat niespostrzeżenie i od tej chwili byłam całkiem pewna, że ty to właśnie miałeś z Szalayem w jego gabinecie tajną konferencję i że go zabiłeś! Wierzaj mi, chociaż do głębi wstrząśnięta i przerażona strasznie tem coś uczynił, ani na sekundę nie przestałam cię kochać!

Nawet przeciwnie! Zaraz odczułam ogrom ofiary, jaką poniosłeś przez swój uczynek. My kobiety, nie posiadamy, zdaje się, wrodzonego poczucia sprawiedliwości i nigdy, żadna z nas nie potępi człowieka kochanego naprawdę z powodu zbrodni, ciężkiej zbrodni, nie stojącej nawet w żadnym związku z nią sama.

Jeśli jednak człowiek ten, dopuści się zbrodni z miłości dla ukochanej, może go tylko podziwiać. Tak się stało także ze mną, a to żeś potem uciekł formalnie przed mojem bogactwem, wzmogło jeszcze tembardziej miłość.

D. c. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".